



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35015
PLISSN0208-7698

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Czwartek, 1987—01—15 ■ Nr 12 (11806) ■ Rok XXXIX ■ Cena 10 zł ■ Wyd. 1

Przewodniczący Rady Państwa W. Jaruzelski zakończył oficjalną wizytę we Włoszech

Hołd żołnierzom polskim poległym pod Monte Cassino ♦ Rozmowy PZPR — WłPK

♦ Spotkanie ze związkowcami ♦ Konferencja prasowa

RZYM (PAP). Środa była ostatnim dniem oficjalnej wizyty we Włoszech przewodniczącego Rady Państwa PRL **WOJCIECHA JARUZELSKIEGO.**

Tego dnia przed południem Wojciech Jaruzelski wraz z towarzyszącymi mu polskimi osobistościami złożył wieniec na cmentarzu żołnierzy polskich na Monte Cassino.



Wojciech Jaruzelski składa wieniec na polskim cmentarzu wojskowym na Monte Cassino. Fot. — CAF

Dziennikarze PAP relacjonują: Jest mglisty i deszczowy poranek kiedy samochody wiozące polską delegację zbliżają się do podnóża Monte Cassino. Nazwa poruszająca serce każdego z Polaków w imieniu których przewodniczący Rady Państwa przybywa tu, by złożyć hołd polskim żołnierzom, którzy podobnie jak niegdyś ich przodkowie pod wodzą Dąbrowskiego „z ziemi włoskiej” dążyli do Polski, by przynieść jej wolność, choć ich droga do ojczyzny była tak daleka.

Sznur polskich samochodów mija z dala, usytuowany na południowym przedmieściu miasta Cassino, cmentarz żołnierzy „Commonwealth”.

W bitwie, jaka się tu rozegrała w maju 1944, uczestni-

czyło wiele armii i jeszcze więcej przedstawicieli narodów z wszystkich niemal kontynentów. Bastiony niemieckiego oporu zdobywały wojska brytyjskie, amerykańskie, indyjskie, francuskie, kanadyjskie, nowozelandzkie, włoskie i polskie, ponosząc ogromne straty.

Ale to żołnierzowi polskiemu przypadł w udziale największy trud bojowy. To on, w heroicznych, zadziwiających wówczas świat zmaganiach z doborowymi jednostkami niemieckimi poniósł szczególnie dotkliwie ofiary, że aż maki na stokach góry stały się czerwienią „bo z polskiej krwi”.

Ale też i on, po bezprzykładnym bohaterstwie, zaknął

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze

PRON w HIL i PUPiK

Ruch nie chce być organizacją zajmującą się problemami socjalnymi

(Inf. wł.) W największym zakładowym ogniwie PRON w woj. krakowskim odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza. Ruch rozpoczął działalność w 1983 r. i przez ostatni okres bardzo pozytywnie wpływa na poszukiwanie dróg porozumienia wśród załóg. Bardzo ważnym problemem są skargi składane przez członków

załogi. Komisja interwencyjna załatwiła wiele, pozornie nie dających się rozwiązać spraw. Aktywnie włączono się do dyskusji na temat zmian w ordynacji wyborczej, powołania Trybunału Konstytucyjnego. Obecnie natomiast zbiera się opinie dotyczące instytucji rzecznika praw o-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Dziś przybywa do Polski premier Japonii Yasuhiro Nakasone

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera przybywa dziś do Polski z oficjalną wizytą premier Japonii Yasuhiro Nakasone. Jest to pierwsza w historii wizyta szefa rządu Japonii w naszym kraju.

Premier Japonii, przewodniczący Partii Liberalno-Demokratycznej, urodził się 27 maja 1918 r. w Takasaki, w prefekturze Gumma. Ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Cesarskim w Tokio.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Jutro Plenum KK PZPR

Jutro 16 bm, o godz. 10, w sali konferencyjnej KK PZPR, ul. Solskiego 43 rozpoczną się obrady plenarne Komitetu Krakowskiego. Omówione zostaną kierunki pracy KK w bieżącym roku z uwzględnieniem przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w województwie krakowskim. Zatwierdzi się też regulamin pracy i składy osobowe komisji problemowych KK PZPR.

Mróz nadal trzyma i niestety trzymać będzie

KRAKÓW: Pełne ręce roboty mają ekipy wodociągowe ■ „Społem” zwiększa dostawy ■ **NOWY SĄCZ:** Zamknięcie szkół ■ **Komunikacja autobusowa prawie sparaliżowana** ■ **TARNÓW:** Wylądowanie prądu ■ **Apel o ograniczenie poboru wody**

WARSZAWA (PAP). Rozbudowany od Uralu po Islandię mroźny wyz syberyjski okazał się silniejszy niż południowe nize które miały przynieść ocieplenie. Bardzo mroźna pogoda może utrzymać się jeszcze przez kilka dni. W środę 14 bm, notowano najniższe temperatury: minus 34 st. w Terespolu, minus 32 st. w Kielcach, minus 29 st. w Warszawie. Również niskie były temperatury maksymalne, m. in. minus 20 st. w Lu-

blinie, minus 19 st. w Jeleniej Górze.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 16 do 20 bm. bardzo mroźno. Spodziewane jest zachmurzenie duże z roz- pogodzeniami — okresami o-

padu śniegu, miejscami dość obficie, zwłaszcza na południu kraju. Temperatury maksymalne — od minus 10 st. do minus 18 st. a minimalne od minus 15 st. do minus 25 st. z możliwością niższych. Wiatr

umiarkowany, okresami dość silny, z kierunków wschodnich. Zawieje i zamiecie śnieżne.

*(Inf. wł.) Prognozy meteorologiczne mają w sobie coś z wróżb, bowiem rzadko kiedy sprawdzają się w praktyce. Mogliśmy przekonać się o tym na własnej skórze wczoraj, daremnie czekając na za-

powiadane ocieplenie. Trzaskające mrozy nadal trzymają nas w swych mocnych objęciach. Jak sobie radziliśmy w tej sytuacji? Jak zwykle pełne ręce roboty miały ekipy MPWiK. Najwięcej pracy było z usuwaniem awarii sieci wodociągowej na osiedlu XXX-lecia PRL, która wydarzyła się we wtorek oraz przy ulicy Lublańskiej. W sumie MPWiK likwidowało wczoraj

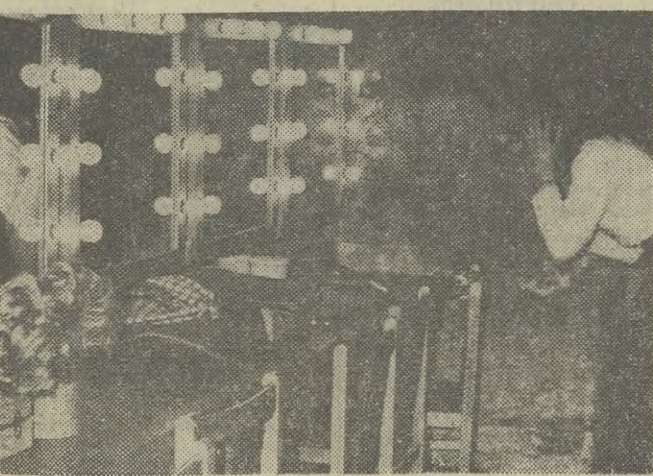
(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Grypa przyczyną samobójstwa wielorybów?

WASZYNGTON (PAP). Naukowcy całego świata nie ustają w poszukiwaniu przyczyn zbiorowych samobójstw wielorybów. Do tej pory żadna teoria wysuwana na ten temat nie zdobyła sobie uznania w świecie naukowym.

Kilka lat pracy poświęciła temu zagadnieniu grupa naukowców amerykańskich. W tym celu przebadali m. in. stada tych — obecnie — największych ssaków żyjących na Ziemi, które popełniły „samobójstwo” na wybrzeżach Stanów Zjednoczonych. Łącznie było to ponad 100 sztuk

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)



Fot. Michał Kaszowski

Teatr „Maszkaron” bogatszy o nowe pomieszczenie

(Inf. wł.) Na prośbę Teatru Satyry „Maszkaron” w Krakowie Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem profesora Wiktor Zina opracował projekt adaptacji piwnic w podziemiach krakowskiego Ratusza — jednego z najwspanialszych tego typu obiektów w Krakowie. Co prawda na razie inwestora — Teatr Satyry „Maszkaron” nie stać na pełną realizację tego projektu, dzięki któremu Kraków posiadałby gdzieś jeden w Europie, jeśli

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

KRÓTKO

(a) W ŚRODĘ zakończył trzydniową oficjalną wizytę państwową w NRD premier Japonii — Yasuhiro Nakasone. Przebywał on w NRD na zaproszenie sekretarza generalnego KC NSPJ, przewodniczącego Rady Państwa NRD — Ericha Honeckera.

SEKRETARZ KC KPZR Anatolij Dobrynin przyjął ambasadora USA w ZSRR Arthura Hartmana na jego prośbę. Rozpatrzone niektóre zagadnienia związane ze wznowieniem radziecko-amerykańskich rozmów w Genewie.

TWÓRCA polskich światłowodów prof. Andrzej Waksmundzik otrzymał 14 bm. doktorat honoris causa Akademii Medycznej w Lublinie.

IRANSKA rakietą typu ziemia — ziemia spadła w

Krakowska służba zdrowia

Udzielono ok. 10 mln porad medycznych ■ Pogotowie interweniowało 260 tys. razy ■ W szpitalach przyjęto 92 tys. pacjentów ■ Nadal brakuje pielęgniarek ■ Zły stan bazy technicznej

(Inf. wł.) Wczoraj w siedzibie Komitetu Krakowskiego PZPR odbyło się spotkanie wiceministra zdrowia z przedstawicielami służby zdrowia, lekarską kadrą naukowo-dydaktyczną. Spotkaniu przewodniczył kierownik Wydziału Społeczno-Prawnego KK PZPR Jan Kusztelak, obecny

Muzeum Narodowe — historyczna budowa ciągle trwa

(Inf. wł.) Budowa Muzeum Narodowego w Krakowie ma — jak wiadomo — długą i niechlubną historię. Od momentu przejścia tej inwestycji przez generalnego wykonawcę „Budostal 7” realizacja tego przedsięwzięcia nabrała jednak rumieńców. Wczoraj w

Nowym Gmachu Muzeum Narodowego odbyło się posiedzenie poświęcone temu właśnie tematowi — rozbudowie muzeum.

Jest to jedna z najważniejszych inwestycji kulturalnych, ważna dla resortu kultury jak

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

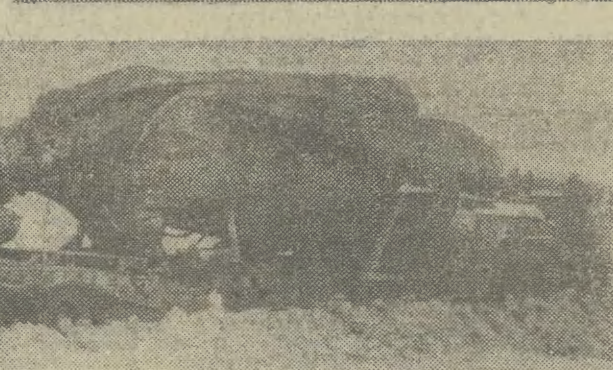
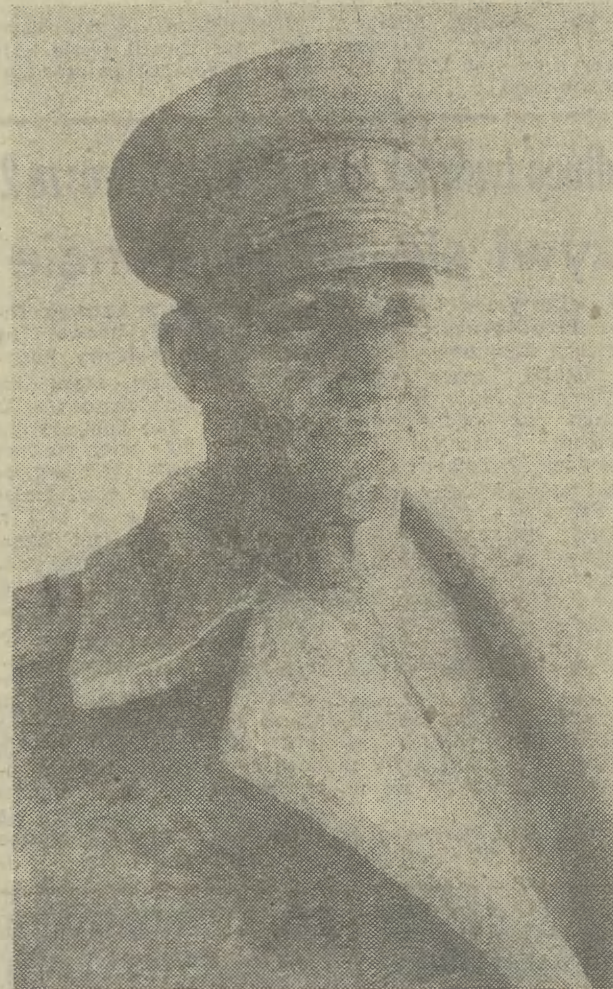
Powstaje pomnik...

JAN CZEPIEL — sekretarz KK PZPR, przewodniczący ZK TPPR, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika marszałka Iwana Koniewa

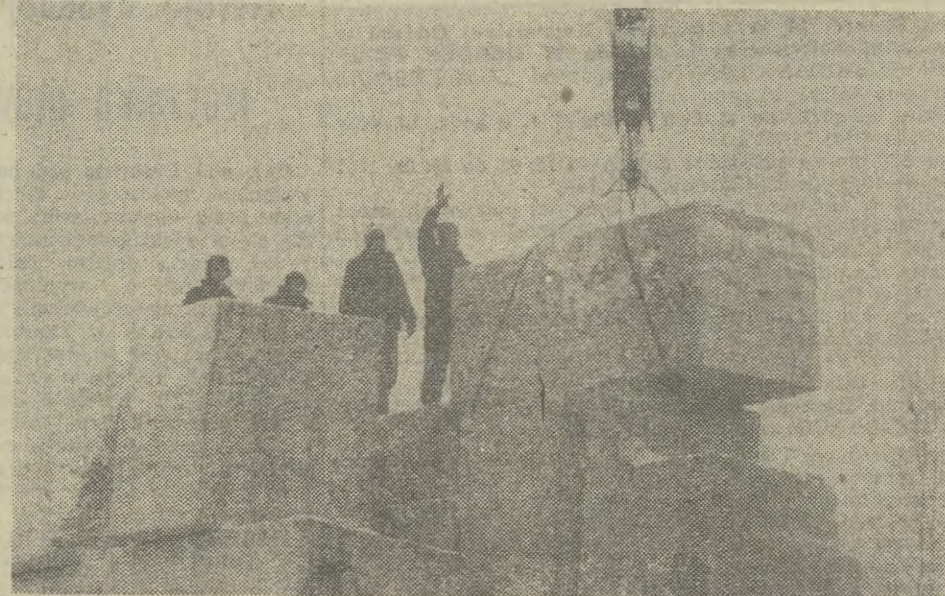
— Zbliżająca się 40. rocznica wyzwolenia Krakowa spowodowała inicjatywę kół TPPR o odwołanie hołdu geniuszowi dowódcemu marszałka Iwana Koniewa który nie tylko opracowywał strategię wyzwolenia i ocalenia miasta, ale osobiście kierował batalią zakończoną tak nomyślnie dla Krakowa.

Ten pomnik powstał ze składek zakładów państwowych, indywidualnych datków, nadwyżki budżetowej Rady Narodowej i dotacji Państwowego Funduszu Zamożności Plastycznych z jego odsłonięcia które nastąpi 18 stycznia br. to nie tylko akt twórczy, ale — manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej, której marszałek Iwan Koniew był gorącym propagatorem i — ko wieloletni przewodniczący Centralnego Związku Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Zaprosiliśmy na nią m. in. rodzinną Iwaną Koniewa oraz kijowskich kombatanów, żołnierzy — wyzwolicieli Krakowa.

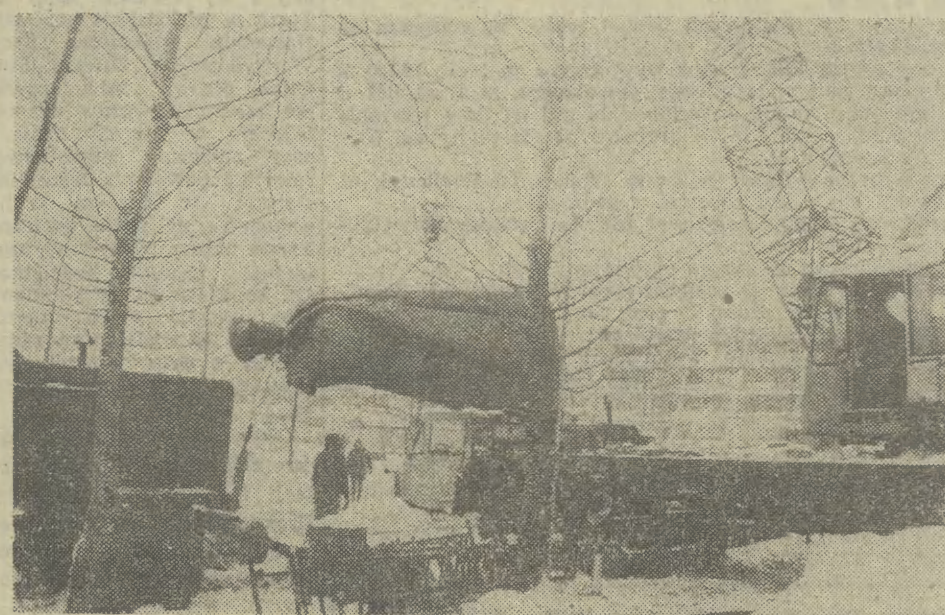
Jako przedstawiciel pokolenia urodzonego już w wolnej Polsce, wyzwolenie znam jako fakt historyczny, lecz odbieram go tak samo jak i ci, którzy przeżyli je i dobrze pamiętają jak ogromną odpowiedzialność za naszą tradycję, hi-



W drodze z Gliwio.



Montaż elementów architektonicznych.



Monument marszałka stanie na cokole.

Fot.: W. KLAG

storii, narodowe pomniki zrywają i utrwała w umysłach i sercach młodzieży. Pomnik marszałka Koniewa stał się dla nas symbolem tych wszystkich którzy swój rozum, siłę bohaterstwa a nawet życie oddali sprawie wyzwolenia i ocalenia naszego miasta, naszego kraju.

...tego, który uratował Kraków

Spotkanie Zbigniewa Messnera z zespołem „Rzeczypospolitej”

WARSZAWA (PAP). Pierwszy numer „Rzeczypospolitej” ukazał się 14 stycznia 1982 r., w wyjątkowo trudnym okresie naszej współczesności. Od początku do dzisiaj jej zadaniem jest wspomaganie nowego stylu pracy organów państwowych, polecającego na działania „przy otwartej kurtynie”.

Obok wiadomości bieżących, „Rzeczpospolita” daje czytelnikom „Diariusz sejmowy” ze stenogramami z obrad parlamentu, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, dodatki „Reforma gospodarcza”, będący ważnym źródłem wiedzy o procesach gospodarczych zachodzących w Polsce, akty legislacyjne państwa, stenogramy z konferencji prasowych rzecznika rządu. Dalsze zamierzenia zespołu redakcyjnego wynika zarówno z rzetelnego traktowania głosów czytelników, jak i z preferowania problemów najważniejszych dla państwa — powiedział red. nac. Janusz Durmal 14 bm. w czasie jubileuszowego spotkania na które do siedziby redakcji przybył premier Zbigniew Messner oraz szef URM Michał Janiszewski.

Premier przekazał zespołowi „Rzeczypospolitej” list gratulacyjny od I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jaruzelskiego.

W dłuższej, szczerze rozmowie poinformował następnie o kulisasach powstawania niektórych decyzji rządowych, o codziennych trudnych wyborach między koniecznościami, potrzebami i możliwościami. „Rzeczpospolita” — godna szacunku odpowiedzialnością we wszystkich wydanych dotąd 1537 numerach — podkreślił premier — podejmuje próbę pokazywania Polsce bez retencji i bez dyktowanych tonem emocjami czarnych kolorów. Doceniać to nie tylko jako szefa rządu, lecz przede wszystkim jako czytelnika z wyboru i z sympatii. Zb. Messner życzył zespołowi redakcyjnemu powodzenia w rzetelnej, solidnej, wszechstronnej działalności informacyjnej i publicystycznej.

„Rzeczpospolitej” przedstawił swoje najbliższe i perspektywiczne plany.

W. Jaruzelski zakończył wizytę we Włoszech

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

biało-czerwony proporzeć na szczycie Monte Cassino, torując drogę sojusznikom i przybliżając tym samym wyzwolenie reszty Włoch.

Przejechał i szczyty Albano, Widma, Sant' Angelo, gdańskie, domek doktora, wreszcie sam klasztor oglądany dziś z perspektywy tyłu lat, przylotowa na pamięć, że pozostało tu na wiecny spoczynek ok. 1000 „karpaczycy” i „kresowiaków” a około 3300 żołnierzy obu tyłów dywizji II Korpusu zostało ciężko rannych lub uznano ich za zaginionych.

Kończy się prawie 9-kilometrowy, kręty odcinek górskiej drogi i oto już polski cmentarz wojenny. Przewodniczący Rady Państwa generała Wojciecha Jaruzelskiego i towarzyszące mu osoby towarzyszące wzięli udział w uroczystościach wotywnych, wyżył oficerowie włoskich sił zbrojnych, prefekt prowincji Frosinone Calogero Cosenza, oraz synkondomandorski Orderu Odrodzenia Polski miasta Cassino, Marcello di Zeno, wraz z przedstawicielami władz miasta, które wykazuje tak wiele troski o utrzymanie polskiego cmentarza.

Przybył opat klasztoru benedyktynów biskup Don Bernardo d'Onorio.

Delegacja polska i towarzyszący jej osobistości włoskie zbliżają się do cmentarza, którego wejścia strzegą dwa kamienne orły — podobnie jak cały cmentarz — projektu polskich architektów: Hryniewieckiego, Muszyńskiego i Skolimowskiego.

Łopoczą flagi narodowe Polki i Włoch. Widac sztabrydy włoskich organizacji kombatanckich. Dwaj karabinierzy czekają z okazałym wieńcem z biało-czerwonych kwiatów. Padają komendy wojskowe. Kompania honorowa włoskich sił zbrojnych prezentuje broń. Rozlega się głos werbli, przywołujący pamięć poległych bohaterów, podobnie jak przywołuje ją synny już napis na cmentarnym tarasie: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy poległ wierni w jej służbie”.

Delegacja zatrzymuje się przed pomnikiem — zniciem. Wojciech Jaruzelski, w mundurze wojskowym, składa wieńiec. Na szczytach wieńca napis: „Przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski Rzeczypospolitej Ludowej”. Rozlegają się dźwięki polskiego hymnu. Najwyższy zwierzchnik polskiej siły zbrojnej generał Jaruzelski salutuje. Tu, na Monte Cassino, oddaje hołd poległym polskim żołnierzom szef odrodzonego ludowego państwa polskiego i generał, ten, który sam walczył o tę samą sprawę na szlaku od Lenino do Berlina pod starą polską zawiązaniem „Za wolność naszą i waszą”.

Przewodniczący Rady Państwa przechodzi przed frontem

tem włoskiej kompanii honorowej, kierując się w stronę grobów poległych.

Rzeczy białych krzyży katolickich, prawosławnych, nagrobki z symbolami wyznania muzułmańskiego, nazwiska polskie, ale i ukraińskie, białoruskie.

Chwila zadumy. Jakaż symbolika zawiłych polskich grobów narodowych. Spoczywają tu żołnierze przedwojennej Polski wielonarodowościowej, których los wojenny zawiódł w góry Italii.

General Jaruzelski przechodzi między rzędamy grobów, odwołując się do płyty nagrobnej jednego z bohaterów walk wrześniowych 1939, ówczesnego dowódcy 95 pułku piechoty, a w kampanii włoskiej do wojdy sławnej III Dywizji Strzelców Karpaccyckich II Korpusu — generała dywizji Bronisława Duchy. Składa wiązankę biało-czerwonych kwiatów.

W tej podniosłej uroczystości na Monte Cassino bierze udział także liczna grupa polonijni włoskiej. Sa wśród nich kombatanek — uczestnicy walk w kampanii włoskiej.

Wojciech Jaruzelski wita się z nimi, nawija się serdecznie rozmowa. Byli uczestnicy walk o Monte Cassino Jan Hoffmann, dziś prezes Towarzystwa Rodzin Polskich w Anconie, dzieli się krótko wspomnieniami, odpowiada na pytania Wojciecha Jaruzelskiego dotyczące jego obecnych losów i innych Polaków zrzeszonych w towarzystwie.

Przewodniczący Rady Państwa otaczają też kombatanek włości z Frosinone. Ich reprezentant Giuseppe Grachini ze wzruszeniem ścisła dłoń generała, mówi, że w czasie ostatniej wojny walczył w partyzancie włoskiej, a tego ludzie współdziałał też z polskimi żołnierzami.

Zbliża się ośrodek powrotu do Rzymu. General raz jeszcze ścisnąc dłoń Jana Hoffmanna mówi: do widzenia towarzysze broni!

Jeszcze pożegnaniem z przedstawicielami rządu włoskiego i władz Cassino, dziś ponad 30-tysięcznego miasta z trzema wyższymi uczelniami, utrzymującego kontakty z Zamościem i Tychami.

Przewodniczący Rady Państwa i towarzyszące mu polskie osobistości dziękują go spodarzą za udział w złożeniu hołdu żołnierzom polskim, za pomoc w nadaniu uszczelnienia tak podniosłego charakteru.

Przed odjazdem z Cassino Wojciech Jaruzelski udzielił wypowiedzi przedstawicielom prasy.

„Do walczącej Polski — powiedział — szli w walce jej synowie ze wszystkich frontów i wielu pól bitewnych. Oto właśnie jedno z tych sławnych bitewnych pól, gdzie

czzerwone maki pily. Jakże obficie przelewana, polska krew.

Przeżyłam osobiste wielkie wzruszenie przeżywać w tym miejscu i jako człowieka i jako żołnierza i jako Polaka”.

Nawizując do napisów na grobach żołnierskich generał mówił, że przwodzi ona również na myśl poległych żołnierzy pod Lenino, żołnierzy i Armii spoczywających w Siedlerkach nad Odra, żołnierzy na warszawskich Powązkach, na partyzanckich kwaterach.

Tuż raz jeszcze dobitnie potwierdził trzeba, że każda kropla krwi przelana za ojczyznę leży się jednako. Tak samo jak jednako krwawi serce każdej matki, która utraciła syna, a ból jest tym większy, im dalej poleci on od ojczyzny.

„Dziś — stwierdził dalej Wojciech Jaruzelski — składamy hołd poległym, kierując ku nim serdeczna pamięć, ale rozumiemy, że ta pamięć zobowiązuje nas do czynów, do pracy dla Polski, zobowiązuje nas do porozumienia narodowego, aby już nigdy Polska nie była słaba, nie była osamotniona, aby nigdy więcej nie było wojny.

W tym celu musimy umacniać nadzrednie dobro wszystkich Polaków — naszą matkę — ojczyznę ludową, czynić wszystko, aby wzmacniała się jej międzynarodowa opinia, aby umacniała się jej miejsce w Europie i świecie.

Temu w szczególności służyła nasza obecna wizyta we Włoszech.

Na prośbę konfederacji związkowych CGIL, CISL i UIL, przekazana przez rząd włoski, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął w Rzymie sekretarzy generalnych tych trzech central i poinformował ich o roli odrodzonego ruchu związkowego w Polsce.

Ze strony włoskiej przywódcy trzech central związkowych poinformowali o działalności swoich konfederacji. Celem głębszego poznania działalności polskich związków zawodowych W. Jaruzelski zachcił sekretarzy generalnych CGIL, CISL i UIL do odwiedzenia Polski na zaproszenie OPZZ.

Przed odjazdem z Rzymu Wojciech Jaruzelski spotkał się na konferencji prasowej z ponad 200 przedstawicielami prasy włoskiej i światowej.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie z przebiegu wizyty zarówno w Republice Włoskiej jak i w Watykanie. Następnie odpowiadał na liczne pytania.

Wkrótce po rodz. 18.00 Wojciech Jaruzelski wraz z towarzyszącymi mu polskimi osobistościami opuścił Rzym znanymi na lotnisku przez bremiera Craxlego oraz przedstawicieli Stolicy Apostolskiej.

WARSZAWA (PAP). Po zakończeniu oficjalnej wizyty we Włoszech 14 bm, w godzinach wieczornych powrócił do Warszawy przewodniczący Rady Państwa, I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski.

W krótkiej wypowiedzi udzielił dziennikarzom na lotnisku W. Jaruzelski powiedział m. in.: Wracamy ze znakomitymi wrażeniami. Wizyta we Włoszech i w Watykanie była merytorycznie udana.

Rozmowa W. Jaruzelskiego z A. Natą

RZYM (PAP). Wtorkowe spotkanie I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego z sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Komunistycznej Alessandro Natą trwało dwie godziny i zakończyło się niedługo przed północą. W czasie spotkania stwierdzono, że w stosunkach między obu partiami wiele spraw zostało już wyjaśnionych i że obecnie należałoby skupić się na tym, jak WPK i PZPR w swoich krajach mają najlepiej służyć klasie robotniczej, krajowi i pokojowi w Europie. W rozmowie obie strony koncentrowały się na wizji przyszłości.

I sekretarz wyraził poparcie dla dokumentu Włoskiej Partii Komunistycznej z listopada ubiegłego roku, dotyczącego bezpieczeństwa Włoch i Europy oraz rozbrojenia. W dokumencie tym zawarto wiele myśli wspólnych, co stwarza szeroką platformę współdziałania Wojciech Jaruzelski szeroko przedstawił rozwój polityki PZPR i jej perspektywy, podkreślając szczególnie, iż nie po to został wprowadzony, aby ograniczyć demokrację, ale po to, aby stworzyć możliwości jej rozszerzenia. Im gospodarka będzie silniejsza, tym pełniej, bardziej konsekwentnie będzie można kontynuować proces demokratyzacji.

Alessandro Natę za swej strony wyraził poparcie dla procesów zachodzących w Polsce, dla dialogu polsko-włoskiego, który WPK w pełni popiera. Sekretarz generalny podkreślił też wagę rozmów W. Jaruzelskiego w Watykanie stwierdzając, że ich znaczenie wykracza poza granice Polski.

Podczas rozmowy wskazano, że ruch komunistyczny i robotniczy wszedł obecnie w nowy etap rozwoju, że wszystko, co dzieje się w krajach socjalistycznych w ramach realizowania strategii przyspieszenia i demokratyzacji, jest czynnikami sprzyjającym praktyce polityce partii komunistycznej na Zachodzie, które energicznie wspierają tę strategię.

Wojciech Jaruzelski zaprosił Alessandro Natę do złożenia wizyty w Polsce dla kontynuowania dyskusji rozpoczętej w Rzymie.

Niedługo budynek przy pl. Wita Stwosza 2 ożywi się po remoncie

(Inf. wl.) Przed kilkoma dniami Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków oddało Dom Matejki, który został przejęty przez Muzeum Narodowe do zagospodarowania, a wczoraj Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków przekazało budynek przy placu Wita Stwosza 2. Odnowa tej obszernej kamienicy (około 14 tys. m. sześć, kubatury) trwała 5 lat i kosztowała 190 milionów zł. Gmach został oddany dla potrzeb PKZ na prawo własności projektowe. Mieścił się w nim też bieżąca galeria PKZ oraz punkt informacyjny o odnowie zespołu ulicy Kanoniczej. Prawdziwie imponujące są piwnice, które w większości przeznaczą się na cele ekspozycyjne.

ku 1424, kiedy to kanonik Tomasz Dyako wybudował na tym miejscu piętrowy budynek. Z bieżkiem czasu został on powiększony. W roku 1676 Jan Sobieski obierował w jego okien pogrzeb króla Korybuta Wiśniowieckiego — o czym mówi umieszczona tablica, a w 1787 r. przebywał w nim król Stanisław August Poniatowski podczas swego jedynego pobytu w Krakowie. Również to wydarzenie zostało uwiecznione piękną tablicą.

Jak nas poinformowano, pracownicy PKZ przeprowadzają się do swego nowego miejsca pracy za 3-4 miesiące, trwając bowiem jeszcze ostatnie roboty wykończeniowe. Komisja odbiorcza nie doszukala się większych usterek i podpisano końcowy protokół. (za)

Ogłoszenia ekspresowe

STEYR 18 t — sprzedam. Jan Zbrojka, Dojazdów 49, k. Kocmyrzowa. g-1088

KAROSERIE dużego Fiata, po renowacji kapitalny — sprzedam. Stanisław Starzyk, 34-41 Niedziałka 347. g-1161

MAŁZENSTWO z dzieckiem płonie mieszkanie. Czynsz płatny przez HIL. Tel. 44-60-30. g-1363

DOG — szczeniata — tanio sprzedam. Ul. Warmińska 751. g-470

VIDEO VHS — kupię. Dobczyce, tel. 423, po godz. 18. g-1088

KOMPLETNA maszynę do obróbki drewna — sprzedam. Tel. 44-01-17. g-1192

PILNIE kupię betonarkę i malowniczą nową lub używaną. Wiadysław Bolek, Bochnia, Żeromskiego 19. T-49744

ROZSADE pomidorów odmiany „Bisena”, „Kos” — sprzedam za przelimec stycznia i lutego br. gospodarstwo ogrodnicze — Jan Bzdy, Nowodworze 683, 32-112 Tarnowiec. T-49748

DOBERMANY 3-miesięczne — sprzedam. Bochnia, Kraszewskiego 167, wieczorem. T-49748

W Tarnowskim Trwają dyskusje nad powołaniem rzecznika praw obywatelskich

(Inf. wl.) Dyskusje nad powołaniem społecznego rzecznika praw obywatelskich toczą się w wielu środowiskach. Przed dwoma dniami poinformowaliśmy o wynikach konsultacji przeprowadzonych przez RW PRON w Tarnowskim, a wczoraj kolejne spotkanie miało miejsce w siedzibie KW PZPR. Wzięli w nim udział przedstawiciele aktywu partyjnego, sekretarze organizacji partyjnych oraz przedstawiciele sądu i prokuratury.

Spotkanie otworzył sekretarz KW Janusz Heelwig, który poinformował o początkach idei powołania rzecznika i podkreślił, iż jednoznacznie stanowisko w tej sprawie zajął X Zjazd w rozdziale 4 uchwały. Następnie wiceprezes Sądu Wojewódzkiego Edward Studniński omówił funkcjonowanie rzeczników praw obywatelskich w innych krajach oraz obszernie umotywowił celowość powołania takiej instytucji w naszym kraju, wskazując na wiele uwarunkowań natury politycznej, społecznej i prawnej. Postuluje się konkretnymi przykładami oraz danymi statystycznymi poruszył też wiele spraw związanych z potencjalnymi możliwościami działania rzecznika.

Głosy w dyskusji były bardzo zróżnicowane: od akceptacji idei do dużej rezerwy. Dyskutancki podkreślił konieczność dokonania wielu uregulowań prawnych, jeden z pracowników zwrócił uwagę, iż rzecznik w niektórych przypadkach powinien mieć prawa strony, że powinien on rozpatrywać nie tylko legalność pewnych decyzji ale także ich aspekt społeczny. Przedstawiciel DZOS „Stomil” w Dębicy zapoznał zebranych z wynikami dyskusji jaka miała miejsce w jego zakładzie. Robotnicy mieli wątpliwości czy jeżeli nie ma zaufania do instrytucji, które mają stać na straży legalności czy prawidłowości decyzji administracyjnych, to nie lepiej jest instytucje ulepszyć niż powoływać rzecznika. Zwracali też uwagę, iż konieczność powołania rzecznika wyrosła z prawdziwego gąszczy różnorodnych przepisów, które po prostu trzeba uproszczyć i ujedynolnić.

W dyskusji padaly też pytania dotyczące kontaktów rzecznika przy obywatelskich z innymi instytucjami o zblizonym charakterze jak np. IRCh, prokuratura, zespoły poselskie itp. Głosy z tej i innych toczących się w Tarnowskim dyskusji staną się podstawą do opracowania stanowiska województwa w sprawie powołania rzecznika praw obywatelskich. (I)

Muzeum Narodowe — historyczna budowa ciggle trwa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Instalacji Sanitarnych, Krakowskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich nr 1, „Supon” Rzeszów.

„Nie wykonał planu rzeczowego „Instal” z Rzeszowa, co rzuciło, rzecz jasna, na terminowość całego zadania. Poślizg ten — jak zapewnił przedstawiciel przedsiębiorstwa będzie w najbliższych miesiącach nadrobiony. Do dnia dzisiejszego brak także pełnej dokumentacji, co utrudnia rytmiczną realizację harmonogramu robot, nie pozwala też na zawarcie umów z pozostałymi podwykonawcami. Przedstawiciel „Mastoprojektu” wyjaśnił zebranych co jest przyczyną owych braków w dokumentacji, ale nie zmieniła to faktu, że one istnieją.

Wczorajsze posiedzenie poprzedziła wizja lokalna na budowie prowadził wiceprezydent Krakowa Janusz Jakubowski a reprezentowane były liczne przedsiębiorstwa wykonawcze, obecni byli przedstawiciele inwestora, dostawcy. Podczas posiedzenia wręczono dyrektorowi Jerzemu Gajdzie i inż. Wiadysławowi Dubielowi reprezentującym generalnego wykonawcę przyznane przez władze resortu kultury odznaki „Zasłużonego działacza kultury”. (or)

Z dalekopisem

PRZEPROWADZKA PROSTYTUTEK

(a) Prostytutki, których głównym polem działania był obszar wokół dworca centralnego we Frankfurcie nad Menem, przypominający w dużym stopniu słynną hamburską dzielnicę Reeperbahn, rozpoczęły w śróde wielką przeprowadzkę na peryferie miasta, zgodnie z wejściem w życie nowego ustawy. Od środy zatem uprawianie ich zawodu w rejonach przydworcowych, włączając w to dzielnice Sachsenhausen, uczęszczaną najczęściej przez żołnierzy amerykańskich, stało się nielegalne.

Nowa ustawa jest wynikiem prowadzonej od dziesięciu lat kampanii na rzecz oczyszczenia centrum miasta z prostytucji. Jak pisze agencja Reuters, teren przydworcowy, do którego należy Kaiserstrasse — główna ulica miasta ma opuścić ponad 1000 prostytutek oraz zlikwiduje się ok. 27 domów publicznych.

SPORT SPORT

Mariana Bobowskiego życie pod spadochronem

Spadochroniarze krakowskiego Wawelu przez wiele lat należeli do krajowej czołówki, zdobywali tytuły mistrzów Polski, odnieśli też sukcesy międzynarodowe. Ostatnio mniej słychać o krakowskich skoczniach. Kilku starszych zawodników zakończyło bowiem kariery sportowe, a ich młodszy kolezdy nie byli w stanie w pełni ich zastąpić. Ubiegły rok przyniósł znowu kilka sukcesów spadochroniarzom Wawelu, a była w tym duża zasługa **MARIANA BOBOWSKIEGO**, którego dziś przedstawiamy Czytelnikom.

— Jak zaczęła się Pana kariera sportowa? — pytam Mariana Bobowskiego.

— Pociągała mnie zawsze romantyka lotnictwa i chciałem zostać pilotem. Nie dostałem się jednak do szkoły lotniczej, w tej sytuacji postanowiłem zostać skoczkiem spadochronowym. Zacząłem skakać w Aeroklubie Rzeszowskim. W 1978 roku po powołaniu mnie do odbycia służby wojskowej trafiłem do krakowskiego Wawelu.

— Dość długo nie odnosił Pan większych sukcesów? — Tak. Pierwszym moim sukcesem było wicemistrzostwo Polski juniorów zdobyte w 1980 roku. Później jednak nie wiodło mi się. Dopleć ubiegły rok był dla mnie udany. Zdobyłem tytuł mistrza Polski w akrobacji, w skokach na celność lądowania byłem piątą, a w łącznej punktacji mistrzostw zająłem także pierwsze miejsce. Znalazłem się w reprezentacji Wojska Polskiego i podczas Mistrzostw Armii Zaprzyjżnionych byłem trzeci w skokach grupowych na celność lądowania, także brązowy medal zdobyliśmy w ogólnej punktacji drużynowej.

— Wyniki w dużym stopniu zależą też od sprzętu. Dysponuje Pan nowoczesnym spadochronem? — Dopiero pod koniec ubiegłego roku reprezentanci otrzymali najnowszego typu spadochrony „para-foll”, na których od pewnego czasu skacze już cała czołówka światowa. Będziemy mieli okazję je wypróbować dopiero w tegorocznym sezonie.

Ostatni kupon plebiscytowy

Dziś zamieszczamy ostatni już kupon w plebiscycie na pięciu najlepszych trenerów trzech województw: krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. 15 stycznia upływa bowiem termin nadsyłania kuponów a decyduwać będzie data stempla pocztowego. Jest to więc już naprawdę ostatnia szansa wzięcia udziału w naszym konkursie.

Kupony prosimy nadsyłać pod adresem redakcji „Gazety Krakowskiej”, Kraków ul. Wielkopole 1 z dopiskiem na kopercie „Pięciu najlepszych”. Wśród Czytelników, którzy beżbiednie wytypują pięciu najlepszych rozlosujemy kilka wartościowych nagród, m. in. telewizor kolorowy, magnetofon i radioodbiornik.

Zakończenie plebiscytu Wojewódzkiej Federacji Sportu w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu, Zarządów Wojewódzkich ZSMZ i ZMW w

tychże miastach oraz redakcji „Gazety Krakowskiej” planujemy pod koniec stycznia. Wtedy też poznamy najlepszego trenera roku 1986.

KUPON W PLEBISCYCY „PIĘCIU NAJLEPSZYCH”

1. _____

2. _____

3. _____

4. _____

5. _____

Imię i nazwisko głosującego _____

Dokładny adres: _____

PRZETARGI

Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Oddział w Krakowie, ul. Salvatorska 14 sprzedaje w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochod „ZUK-FURGON, nr podwozia 393095, 35 proc. zużycia.

Przetarg odbędzie się w dniu 29. 01. 87 r. o godz. 12, przy ul. Salvatorskiej 14 (II p.).

Samochód można oglądać w dniach od 15. 01. do 26. 01. 1987 w godz. 8-10, przy ul. Salvatorskiej 14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, która wynosi 504 400 zł, należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Instytutu.

W razie nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 13.30.

Zastrzega się prawo uwiezważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-286

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkanolowej w Wieliczce, ul. Bogucka 15 sprzedaje w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO następujące cegiarki oraz osprzet:

1. cegiarki rolnicze TUR 10 D, nr rej. KRU 508 B, rok prod. 1984, nr silnika 01274, cena wywoławcza 416 988 zł

2. cegiarki rolnicze TUR 10 D, nr rej. KRU 509 B, rok prod. 1984, nr silnika 00698, cena wywoławcza 416 988 zł

3. przyczepę jednoosiową, rok prod. 1984, nr fabr. 169, cena wywoławcza 53 037 zł

4. przyczepę jednoosiową, rok prod. 1984, nr fabr. 170, cena wywoławcza 49 302 zł

5. 2 spychacze czołowe (piąg śnieżny) — cena wywoławcza za 1 szt. 43 700 zł

6. 2 kultywatory zawieszane TKL-7, cena wywoławcza za 1 szt. 22 425 zł

7. 2 bronny zębate TBz — cena wywoławcza za 1 szt. 18 790 zł

8. 4 sprzężony kultywatora, cena wywoławcza za 1 szt. 644 zł

Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 10, w siedzibie przedsiębiorstwa Wieliczka, ul. Bogucka 15.

Sprzet można oglądać w Bazie Transportu Wieliczka, ul. Słowackiego 16a w dni robocze, w godz. 8-14.

W przetargu mogą uczestniczyć zespoły i rolnicy indywidualni.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest:

1. wpłacić do kasy przedsiębiorstwa Wieliczka, ul. Bogucka 15 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu, najpóźniej w przeddzień przetargu

2. złożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy lub przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego

3. złożyć upoważnienie do udziału w przetargu (dotyczy zespołów)

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12, przy zachowaniu ważności uprzednio wpłaconego wadium.

Zastrzega się prawo uwiezważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-278

Zakład Badawczo-Produkcyjny PÓB „OPAKOMET” w Krakowie, ul. Pilegularnek 7

zatrudni

na korzystnych warunkach płacowych

- * KSIĘGOWE
- * SPAWACZA
- * KONSTRUKTORÓW MECHANIKÓW
- * DOZORCÓW

Zgłoszenia tel. 33-28-33 wewn. 216 lub osobiście do Działu Spraw Pracowniczych pokój 42. K-357

Orzeł odleciał w dół Wisły

(Inf. wl.) Pisaliśmy wczoraj o nieodwieszonych odwiedzianach orla bielika, który został zauważony w pobliżu stobnia wodnego na Dabiu Ptak przez kilkanaście godzin odoczywał przed wyruszeniem w dalszą drogę. Jak poinformo-

Towarzyszowi BRONISŁAWOWI SOPRYCHOWI

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Żony ZOFII

składa Komitet Wojewódzki PZPR w Tarnowie Komitet Gminy PZPR w Skrzyszowie

Express Lotek
7, 11, 12, 38, 39

Super Lotek
9, 16, 19, 20, 23, 25, 35

W kilku wierszach

(g) W kolejnym spotkaniu turnieju o Puchar Indry Gandhii w hokeju na trawie Polska przegrała z Kenią 2:3.

▲ Półfinal Pucharu Zdobywców Pucharów w siatkówce mężczyzn: Dinamo Bukareszt — Resovia Rzeszów 3:0 (15:7, 15:13, 16:14).

▲ W trzech dniach międzynarodowych mistrzostw Australii w tenisie, na korcie wystąpił rozstawiony z nr 1 Ivan Lendl, który pokonał Danny Saltza 6:4, 3:6, 6:1, 6:1.

LACHY

Są dzieckiem ruchu artystycznego nowosadeckiej spółdzielczości pracy. Pierwsze powojenne lata, choć przepełnione troską o zaspokojenie potrzeb elementarnych nie zepchnęły kultury na margines życia, na pobocze codziennych ludzkich wyznaczników. W te trudne lata — odbudowy i rozbudowy kraju — znaleźli się na Sadecku nie ludzie trzeźwo myślący o przyszłości kraju, o jego kulturalnych potrzebach i aspiracjach. W tej mądrej rodzinie szczególną rolę odegrała Zofia Żytkowicz.

dziwe, oryginalne stroje lachowskie. Wspiera go w tym oddany bez reszty kulturze sadeckich Lachów i nowo powstałemu zespołowi Kazimierz Bogucki. Wraz z nim działają Eugeniusz Pawłowski i Edward Fyda, którzy gromadzą (i zapisują) autentyczne teksty gwary Lachów sadecko-podgóreckich. Zadania nauczania muzyki regionalnej podejmuje się etnomuzykolog Aleksandra Bogucka i muzyk Jan Józefowski. Dzięki ich ogromnej pracy kapela sadeckich „Lachów” uznana została za jedną z najznakomitszych w kraju.

rów (6 czerwca). To wielkie, przełomowe dla zespołu przeżycie.

Nie ustaje praca z dziećmi. Rozwija się życie towarzyskie. Rodzą się przyjaźnie i sympatie. Niektóre na całej linii. Działalność samorządowa i społeczna; tworzą się przedewszystkim najstarsi wiekiem i stażem „Lachy” — mając na koncie ponad sto występów w kraju — stają się czołową polską grupą w rodzinie amatorskich zespołów regionalnych. Powstaje szansa wyjazdu za granicę...

22 lipca 1951 r. odbyła się w Nowym Sączu premiera chóru utworzonego przez Komisję Kulturalno-Oświatową Spółdzielni Fryzjerów. W tym czasie powstał zespół recytatorski i taneczno-teatralny dzieci. Niedługo — taneczny zespół młodzieżowy. Stworzyła go i prowadziła właśnie Zofia Żytkowicz. Nie wielka była wówczas rodzina sadeckich twórców i działaczy kultury: Janina Jędrze-

Skład Boguccy i Żytkowiczowa wiedzieli, że należy jednocześnie przygotowywać kontynuatorów swojego dzieła, czyli dzieci? — pozostała tam jennica. Najmłodsza para tancerzy liczyła wówczas... 13 lat!

„Lachy” ze swoimi polkami, krzyżakami, „chodzonymi” czy „szurokiem” zaczynały wędrować po Polsce. Niebawem przychodzi pierwszy

Langollen w północnej Wali. Miejsce pierwszego międzynarodowego sukcesu „Lachów”. Trzecie miejsce wśród 56 zespołów z Europy i Ameryki Południowej — to ogromny sukces sadeckich dziewcząt i chłopów. Drugie miejsce kapeli ludowej dopełnia sukcesu „Lachów”. To zachęca do dalszej żmudnej pracy. Do poszukiwania autentyczności tekstów, muzyki, układów tanecznych. Zespół chce być i pozostaje wierny ludowej tradycji regionu. Dzięki wyjątkowej pracy rok 1963 przynosi kolejny sukces: w Confolens (Francja) na Międzynarodowym Festiwalu Regionalnym „Lachy” zdobywają drugą nagrodę w konkursie tańca a trzecią w konkursie kapel. Dwa lata później są gośćmi sycylijskiego międzynarodowego festiwalu. Swoje pierwsze dziesięciolecie zespół świętuje udziałem w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem, gdzie zdobywa pierwsze miejsce. Mimo sukcesu członkowie zespołu dzielą się refleksjami: czy konkursowa rywalizacja nie stanie się wartościową nadzwyczajną, czy nie zacznie zwyciężać nurt konkursowy w amatorskiej twórczości artystycznej?



fowska — pierwsza przewodnicząca Komisji Kulturalno-Oświatowej, Marian Rzymek i Edward Fyda — twórcy pierwszych zespołów artystycznych, niestrudzeni społecznicy: Marcin Adamek, Józef Wojsław, Maria Węgrzynek, Maria Znaczo, Halina Zengel, Zygmunt Podhalański, Lidia Michajłkowa, Maria Kurletko-Wasilewska. To oni byli drożdżami nowosadeckiej kultury lat pięćdziesiątych. I tu z nich może dziś przeczytać te słowa?...

sukcesy. Ze Szczecina zespół przwozi pełne zachwytu recenzje i aplauz ok. 14 tys. widzów. Do zespołu przychodzi nowi członkowie. Patroni „Lachów”, głównie spółdzielnia „Twórczość”, starają się zapewnić swoim podopiecznym jak najlepsze warunki pracy i stworzyć szanse prezentacji ich programu artystycznego.

Rok 1958. Mnóżą się występy. Edward Fyda zespół z kierownictwem artystycznym zespołu przygotowują „Proscakę”. Dawny obyczaj sadecki ożywa na ekranach telewizyj-

zielonogórskim Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Pieśni i Tańca. W roku swego dziesięciolecia „Lachy” otrzymały nagrodę Centralnej Komisji Koordynacyjnej ds. Upowszechniania Kultury oraz zbiorową Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego. Ponad pół tysiąca występów w Polsce i za granicą. Liczne nagrody i wyróżnienia oraz recenzje stały się wartością inspirującą; powstało wówczas na Sadecku wiele grup regionalnych.

„Lachy” mają już markę pierwszorzędnego zespołu folklorystycznego. Nie dziwi więc, że są częstym gościem estrad zagranicznych: NRD, Anglii, Belgii, Czechosłowacji, ZSRR, Bułgarii, Finlandii, RFN, Francji, Portugalii... Z podróży za granicę przywożą sporo entuzjastycznych recenzji i artykułów prasowych. Kto jednak wie, ile to kosztuje wysiłku i wyrzeczeń? Z okazji „srebrnego wesela” w wydawnictwie okazyjnym anonimowy autor napisał charakterystyczną uwagę: „Sukcesy, spotkania, fotoreportaże, owoce — to zawsze tylko jedna strona zagranicznych wojaży; nie można zapominać o drugiej — mniej efektownej — za to tej, która jest nieodłączną, by nie powiedzieć prawdziwą, częścią życia zespołu: szesnaście występów w ciągu



trzynastu dni. Pośpiech. Przemęczenie. Brak snu. Ciągłe napięcie. Koncentracja. I chwila ulgi. I znowu pospieszne wciąganie butów na przemęczone tańczące nogi. Ukradkowo ścieramy pot z czoła. Temperatura festiwalu...”. Kto o tym wie, nie zazdrości sukcesów. Kto nie wie — zarzuca „Lachom” gwiazdorstwo, regres, a nawet kryzys. Sceptycy nie słyszą sadeckiej melodii i pieśni wyrwyjących się z okien budynku przy Jagiellońskiej — w każdy wieczór, tydzień w tydzień miesiąc po miesiącu... Nie chcą widzieć żmudnej, benedyktyńskiej pracy. Po niej dopiero przychodzi sukces: „Złote Clupagi” w Zakopanem, medale, odznaki, dyplomy, audycje, recenzje, aplauz...

„LACHY” to wielka, zgranina rodzina. To żydźliwi sobie ludzie. To sekli ludzie — dorosłych i dzieci. Nawet z doświadczeniem i sukcesami. Niepokoi mnie jednak brak skuteczności w egzekwowaniu postanowień ustawy o „spożywności społecznej”. Te „niebieskie paki” kpią sobie z tych przepisów, wychodząc z założenia, że obowiązek pracy w ogóle nie ma dla głupich i nieopracowanych.

Przy ul. Pola w Krakowie żyje sobie dostatnio czteroosobowa rodzina. Dwudziestoletni rodzice i dwoje dzieci. Od kilku lat nigdzie nie pracują, innym śmieją się w oczy, że z pracy garb im na plecach wyrósł. Przykładów takich można podać wiele. Są to sytuacje wyroce demoralizujące, z którymi administracja państwowa nie umie sobie poradzić.

„LACHY” to wielka, zgranina rodzina. To żydźliwi sobie ludzie. To sekli ludzie — dorosłych i dzieci. Nawet z doświadczeniem i sukcesami. Niepokoi mnie jednak brak skuteczności w egzekwowaniu postanowień ustawy o „spożywności społecznej”. Te „niebieskie paki” kpią sobie z tych przepisów, wychodząc z założenia, że obowiązek pracy w ogóle nie ma dla głupich i nieopracowanych.

„LACHY” to wielka, zgranina rodzina. To żydźliwi sobie ludzie. To sekli ludzie — dorosłych i dzieci. Nawet z doświadczeniem i sukcesami. Niepokoi mnie jednak brak skuteczności w egzekwowaniu postanowień ustawy o „spożywności społecznej”. Te „niebieskie paki” kpią sobie z tych przepisów, wychodząc z założenia, że obowiązek pracy w ogóle nie ma dla głupich i nieopracowanych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Spółka Czytelników

Listy do redakcji

BEZ DYPLOMU?

Nie chcą go przyjąć do związku artystów bo nie ma dyplomu. Tymczasem każda oprawiona książka w jego zbiorach to wspaniały dyplom. Przeczytałem w „Gazecie Krakowskiej” artykuł red. Zbigniewa Święcha o Ryszardzie Ziembie z Rzeszowa pt. „Książki — moja miłość” i ogromnie się ucieszyłem. Tym artystą interesuje się i zachwyca od chwili objęcia na ekranie kina w Zakopanem filmu o nim na VIII Przeglądzie Filmów o Sztuce w 1975 roku. Czytałem o tym przeglądzie artykuł Haliny Kenarowej w „Tygodniku Powszechnym” oraz publikacje w innych czasopiśmie i zasmuceniłem się, że ani słówkiem nie wspomniano nigdzie o Ryszardzie Ziembie, który jest wyjątkową postacią wśród polskich artystów. Oczywiście natychmiast napisałem w tej sprawie do prasy, a oto moje słowa: „Zadziwiające jest to, co nam film pokazał, nie chce się wprost wierzyć, aby można było dojść do tak wysokiego poziomu artystycznego Wyszędem z kina podniesiony na duchu, z radością w sercu, leż mi się zrobiło i jaśnieję, że w dzisiejszych stęchniętych czasach żyje człowiek z tak cudownymi rękami i wysokim myśleniem artystycznym. Artysta bez dyplomu, film bez nagrody, nie zauważony, otoczony znowu milczeniem. Może Ryszarda Ziembę odkryje kiedyś... zagranicą?”

Dobrze, że odkryli go Polacy, ale co z tego? Jak dotychczas nic! Może red. Zbigniew Święch, który wziął sprawę w swoje ręce, wywalczy wrzeszcze dla arcy-mistrza z Rzeszowa godne miejsce w polskiej kulturze?

Aleksander Zaczynski
Zakopane

NIEBESKIM PTAKOM DOBRZE SIĘ DZIEJE

W związku z publikacją pojawiającymi się w prasie codziennej, piętnującymi występujące zjawisko osób uchylających się od pracy, pragnę wyrazić zadośćuczynienie, że podejmuję się ten temat. Niepokoi mnie jednak brak skuteczności w egzekwowaniu postanowień ustawy o „spożywności społecznej”. Te „niebieskie paki” kpią sobie z tych przepisów, wychodząc z założenia, że obowiązek pracy w ogóle nie ma dla głupich i nieopracowanych.

Przy ul. Pola w Krakowie żyje sobie dostatnio czteroosobowa rodzina. Dwudziestoletni rodzice i dwoje dzieci. Od kilku lat nigdzie nie pracują, innym śmieją się w oczy, że z pracy garb im na plecach wyrósł. Przykładów takich można podać wiele. Są to sytuacje wyroce demoralizujące, z którymi administracja państwowa nie umie sobie poradzić.

P. D.
Kraków

POTRZEBNA SZYBA DO WÓZKA INWALIDZKIEGO

Nasz Czytelnik Jan B. z Krzeszowic zwrócił się z prośbą o przekazanie apelu do życzliwych ludzi. Jest on inwalidą poruszającym się na wózku typu „piccola”. Na skutek incydentu, została rozbita w pojeździe przednia szyba, bez niej wózek jest niezdolny do użytku, nie chroni przed wiatrem i chłodem. Może ktoś posiada taką szybę ze starego, niepotrzebnego już wózka inwalidzkiego i mógłby ją odsprzedać lub podarować Janowi B. Nazwisko i adres znane redakcji. Zgłoszenia przyjmuje Dział Łączności z Czytelnikami tel. 21-22-69.

Red.

BIUROKRACJA CZY KONIECZNOŚĆ?

W listopadzie br. zmarła nasza znajoma w wieku 84 lat. Ponieważ jej córka jest osobą ciężko chorą, formalnościami związanymi z pogrzebem zajęli się życzliwi mi sąsiedzi. Jedną z tych osób udala się więc do Urzędu Stanu Cywilnego przy placu Wiosny Ludów, aby uzyskać świadectwo zgonu. Miała z sobą kartę zgonu wystawioną przez lekarza oraz dowód osobisty zmarłej. Okazało się, że to nie wystarczy. Urzędniczka poprosiła o przedłożenie również metryki urodzenia oraz świadectwa ślubu zmarłej, powołując się na jakiegoś paragrafy, chociaż od dawna mówi się, że podstawowym dokumentem jest dowód osobisty i on powinien wystarczyć w każdej sytuacji. Jak to jest naprawdę?

W. W.
Kraków

W tej sprawie otrzymaliśmy wyjaśnienie z Urzędu Stanu Cywilnego, z którego treści wynika, że: do zgłoszenia zgonu oraz sporządzenia aktu zgodnie z art. 53 pkt. 1 prawa o aktach stanu cywilnego niezbędna jest karta zgonu oraz dowód osobisty osoby zmarłej. Na podstawie ww. dokumentów Urząd Stanu Cywilnego sporządza akt, który nie zawiera nazwisk rodziców ani danych dotyczących małżonka osoby zmarłej.

Odpis aktu zgonu bez nazwisk rodziców oraz danych małżonka osoby zmarłej nie jest wystarczającym dowodem do stwierdzenia prawa do renty na rzecz matki lub żony osoby zmarłej oraz wypłaty innych świadczeń np. z PZU. W związku z tym, powstaje konieczność przedłożenia dodatkowych dokumentów takich jak: odpis skrócony aktu urodzenia lub małżeństwa osoby zmarłej, zgadnienia tych wypisów nie jest kategoryczne. Osoby załatwiające formalności w USC informowane są o takiej potrzebie, a decyzja co do przedłożenia wspomnianych dokumentów należy do osoby zainteresowanej.

Kierownik
Urzędu Stanu Cywilnego
Kraków — Śródmieście
mgr Janina Sawicka

Pytania — odpowiedzi

JAK TO JEST Z TYMI BONAMI?

Do kiedy PKO będzie wypłacała 15-procentowe oprocentowanie za bony rewaloryzacyjne?

Aniela K.
Tarnów

Czy okres tej dwuletniej przerwy podlega milczeniu do okresu zatrudnienia, od którego zależy nabycie prawa do nagrody jubileuszowej?

Maria R.
Tarnów

Depozytowe bony rewaloryzacyjne wydane przez Narodowy Bank Polski są oprocentowane w wysokości 15 proc. w stosunku rocznym, do końca stycznia 1988 roku.

ZAMIANA MIESZKAŃ W RÓŻNYCH MIASTACH

Mieszkam obecnie w Nowym Targu i tu posiadam mieszkanie spółdzielcze. Ze względu na zawodowy chętny zamienić to mieszkanie na podobne w Krakowie. Czy jest to możliwe? Jest to bowiem inne województwo.

Andrzej L.
Nowy Targ

Takie zamiany mieszkań są możliwe i nie ma to znaczenia czy jest to mieszkanie znajdujące się na terenie innego województwa. Chęć zamiany mieszkania można zgłosić w Spółdzielczym Biurze Mieszkaninowym w Krakowie przy ul. Kremerowskiej 9, które zajmuje się również pośrednictwem zamiany mieszkań pomiędzy wszystkimi miejscowościami na terenie całej Polski.

NAGRODA JUBILEUSZOWA

Miałam ponad dwuletnią przerwę w zatrudnieniu, w czasie której pobierałam rentę inwalidzką III grupy. Na drugiej komisji lekarskiej KIZ uznano mnie za zdolną do pracy i podjęłam zatrudnienie.

ZUS informuje

SKŁADKI UBEZPIECZENIOWE — BEZ ZMIAN

Rada Ministrów w drodze rozporządzenia (w dniu 2 grudnia 1986 r.) bezterminowo przedłużyła stosowanie dotychczas obowiązujących stawek. W związku z tym, uposażone zakłady pracy obowiązane są nadal opłacać składkę na ubezpieczenie społeczne w wysokości: 15 procent za zatrudnionych emerytów i rencistów pobierających świadczenia z ZUS oraz 43 procent za wszystkich pozostałych pracowników.

ZMIANA NUMERU RACHUNKU BANKOWEGO ZUS

W związku z wejściem w życie od 1 stycznia 1987 r. ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych

Uchwała Rady Ministrów nr 138 z dnia 22 września 1978 roku w sprawie ustalania okresów uprawniających do nagrody jubileuszowej oraz zasad jej obliczania i wypłacania (Monitor Polski nr 35, poz. 132) wyraźnie określa, iż do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się przypadające po wywołaniu okresy przerw w zatrudnieniu spowodowane niezdolnością do pracy, w czasie której przysługiwały zasiłki z ubezpieczenia społecznego lub wynagrodzenie, albo świadczenie rehabilitacyjne (dawnej renty chorobowej — ale nie inwalidzka). Natomiast renta inwalidzka jakiegokolwiek grupy nie jest zasiłkiem z ubezpieczenia społecznego. Brak więc podstawy prawnej do wliczenia do okresu jubileuszowego okresu przerwy w zatrudnieniu spowodowanej inwalidztwem.

CZY MOŻNA PRZEPISAC MIESZKANIE?

Oczekuję na miejsce w Domu Opieki Społecznej ze względu na podeszły wiek i stan zdrowia. Czy mogę więc obecnie zajmowane mieszkanie (kwaterunkowe) przepisać bratu?

Anna Z.
Kraków

Jeżeli najemca opuszcza mieszkanie kwaterunkowe, nie może nim dysponować. O tym, kto będzie zajmował to mieszkanie będzie decydował Wydział Spraw Lokalowych.

(Dziennik Ustaw nr 42, poz. 202) wszystkie wypłaty należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne dokonane po tym dniu, powinny być zaliczane na fundusz ubezpieczeń społecznych. W związku z tym, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Odział w Krakowie informuje płatników składek z gospodarki uspołecznionej (grupy 1, 2 i 3) oraz płatników z gospodarki nieuspołecznionej (grupa 3) o zmianie od 1 stycznia br. numeru rachunku bankowego ZUS, na który powinny być dokonywane wpłaty.

W nowym numerze rachunku zamiast dotychczasowej trzeciej części mutacji o brzmieniu „222” należy podawać zapis o brzmieniu „189-71”.

Redaguje:
JÓZEFA
PIOTROWSKA-STRIGL

Okolice ludzi

Czterdzieści lat miłości

Nie dane mi było być na historycznym już styczniowym meczu piłkarskim jaki tuż po wyzwoleniu miasta zaplanowały jedynostki Cracovii i Wisły. Nie było mnie wówczas w Krakowie, nie zdążyłem przyjechać tu po wojennej drodze. Bardzo żałuję, że tamto widowisko znam jedynie z opowiadań obrosłych legendą. To było wielkie żarcie piłkarzy, to przeszło pięcioletnim i to ścisłym poście. Cieszyli się głodni piłki gracze, cieszyli się prawdziwi kibice i okazjonalni zwyczajni widzowie. Mecz był bowiem nie tylko widowiskiem sportowym, był też, a może przede wszystkim namacalnym radośnym świadectwem wolności, początkiem normalności życia, jedną pod Wawelem pożądaną wojną. Jakże to wielki był honor zagrać po którejkolwiek ze stron w tym meczu. Toż to gotowa przepustka do nieśmiertelności w nie tylko piłkarskiej historii. A jednak, jeśli dziś wraca się do składek tych wspaniałych jedenaścianek to zadziwiający fakt. W drużynie Wisły nie zagrał Mieczysław Graczyk. Piłkarz legenda, jeden z najlepszych jaki kiedykolwiek kopał w naszym mieście. Wielki technik, wielki temperament, wielki też chytrym piłkarzem. Z uwagi na niezwykłą skuteczność, ale i wzrost, skrupa budowę i smagłą cęram można by go było dziś porównywać do boskiego Diega z argentyńskiej drużyny. No i proszę, ta podpora Wisły nie przybyła do szatni, nie wybiegła na boisko, nie strzeliła bramki. Mieczysław Graczyk wielokrotnie o przyczynę swojej zaskakującej absencji powta-

rzał, że zagrać w meczu nie mógł, ponieważ jako pracownik wodociągów miejskich akurat pracował, a ściślej był członkiem brygady awaryjnej mającej w tym czasie służbę. Ludzie! Czy ktoś pomyślał co ten człowiek mówił. On był właśnie w pracy, no to nie mógł w meczu zagrać. On, który był może byłby osobą numer jeden na boisku. Tak samo głośny piłki jak inni, tak samo jej wart. Tak oto przed laty czterdziestu była hierarchia ważności i potrzeb. Tak też był stosunek do obywatelstwa i pracy. Do jej ważności i godności. Nie ma dziś ani takich piłkarzy, ani takich brygad w wodociągach miejskich. Bo przecież gdyby były to nie doszłoby do tego, że na dzień przed świętami zaczęła płynąć równoległe z Rudawą druga rzeka. Nawet jeśli była nieco mniejsza od Rudawy to i tak nie była mała. Ta druga rzeka brała swoje źródło z piękniej rury pod chodnikiem przy ulicy Jaxy Gryfity, a uchodziła do wytworzonego przez siebie jeziora sorych rozmiarów na pobliskiej łące przy ulicy Emaus, dokładnie podtapiając znajdujący się w pobliżu dom mieszkalny. Gdyby to jeszcze był poniedziałek wielkanocny, to woda na Emausie miałyby uzasadnienie w tradycji, ale w grudniu... Mieszkaniec nieco wyżej chociaż w pobliżu i w gruncie rzeczy nie zagrażał mi ani brak wody w kranie, ani zalanie kamienicy. Jakoś tak jednak przykro, woda płynęła wartykiem strumieniem, a podobno Krakowowi jej brak. Dzwonienie do siedziby wodociągów. Mówię co i jak, a i to, że rzec się na niedaleko

od ich siedziby, bo Senatorska zaraz za Rudawą. Okazuje się, że już wiedzą i wrócić z reperują. No, jestem więc uspokojony i mogę się zająć przystrajaniem choinki. Wydarzyło mi się tego roku nad podziw urodziwa. Więc znów we wspomnieniach wracam do piłki i piłkarzy. Do swoich podchoinowych refleksji. Tak na dobrą sprawę to pierwszą mecz, chyba pierwszozłoty zobaczyłem w 1947 roku. Wiem, że na pewno grała Wisła, a z kim nie bardzo pamiętam, chyba było to Podgórze. No i wtedy to się zaczęło. Pokochałem tę drużynę, ten klub miłością trwałszą niż jakiegokolwiek inna. Tyło to lat. Czterdzieści lat miłości, często niestety bez wzajemności. Gdybym skrupulatnie odkładał złotówkę do złotychki, które przez te lata wpłacałem do wisłańskiej kasy za bilety, pewnie bym miał połowę domu jednorodzinnego albo bardzo dobry samochód, albo pierścionek z dużym blyszczącym brylantem dla żony. To bym miał, ale nie miałbym tych wspomnień, które mam. Nie przyspyłbym tyłu radości i tyłu smutków, które mi obcowanie z klubem dało. Widzę ich wszystkich oczami wspomnień, tak jak by dziś jeszcze wybiegali na boisko. Tych, co odešli na zawsze ze świata żywych i tych, którzy już dawno z kostiumów sportowych wyróżnili. Nawet gdy spotkam na ulicy twarz zoraną zmarszczkami, głowę lysawą lub tęga aż nazbyt sylwetkę, to przecież w pamięci widzę ich śmigających i zreczynich, szybkich i wspaniałych. Kobut, Jurowicz, Mordarski, Piotrowski, Sykta, Machowski, Michel, Rogo-

za, Gamaj, Kawula, tyłu, tyłu wspaniałych. W słońcu i w deszczu, na zielonej murawie i śniegu, zawsze im towarzyszyłem we wlotach wysokich i upadkach przykrych. Bolały mnie ich pokopane nogi, pocliem się ich potem. Byłem z nimi i oni byli ze mną. Na dobre i na złe. Ież to razy ich zwycięstwo rekompensowało mi kolejną moją porażkę niesioną przez życie. Ież to razy ich niepowodzenie maćilo i pomniejszało któryś tam mój osobisty sukces. Przed laty miałem okazję, co dla wielu zdawało się być gwarantowaną drogą awansu. Nigdy o tym nie mówiłem, ale tak naprawdę to o pozostaniu w Krakowie zadecydowała właśnie Wisła. Jak mógłbym odejść od niej tak daleko. Zresztą nie tylko piłkarze, chociaż oni najbardziej. Ale i koszykowiec, który którejś rozkwił w klubie Białej Gwiazdy tak bardzo przyczynili się moi byli koleżym z nie istniejącego już dziś Liceum im. Henryka Sienkiewicza przy ulicy Krupniczej — Jan Mikułowski zwany Asiemi i Ludwik Mięta. Ten ostatni to rekordzista w stażu niełatwej pracy ze sportnikami, od niedawna noszących miano „młotów”.

Nie dosyć, że tak świetnie grały i grają, to jeszcze są takie ładne i zawsze kobiece. Jeśli widownia skanduje imiona koszykarek lub jak na niedawnym meczu ze Śląskiem nagradza swoich ulubieńców w milczeniu nie kończącymi się brawami, to jest to prawdziwy podziw i uznanie. Jest to być może ułolna, lecz najlepsza zapłata

JANUSZ
TRZEŚNIEWSKI



Wyrażamy serdeczne podziękowanie Dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni w Krakowie za pomoc związaną z pozyskaniem byłego pracownika a naszego Ojca

WACŁAWA JUSZCZAKA

RODZINA

Mgr EDWARDOWI DRAŻKOWI... Prezesi Spółecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego SOP w Nowym Sączu...

Mgr JANOWI KALAMACKIEMU... Dyrektor ds. ekonomii non-handlowych Zakładów Chemicznych „Alwernia”...

SPRZEDAŻ... NASIONA: arbużów, papryki, rożynki, pomidorów meksykańskich...

LOKALE... MIESZKANIA, domy, parcele — pośrednictwo — Brzeźnicka, Kraków...

ZGUBY... NIZNIK Mieczysław zam. Chabówka 6 zgubił prawo jazdy kat. A/B...

PP PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW Oddział w Krakowie zatrudni pracowników wykwalifikowanych:

murarz-lynkarz, kamieniarz, cieśla, stolarz, robotnik budowlany, gołca, pracownicy do wydawania posiłków...

Dyrekcja Oddziału PP „DESA” w Krakowie zawiadamia, że przyjmuje od instytucji i przedsiębiorstw państwowych zlecenia do wyceny...

ZAKŁAD USŁUGOWY RSP IM. J. DĄBROWSKIEGO w Krakowie, al. Daszyńskiego 16 świadczy usługi krawiectwa ciężkiego...

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Krakowie, ul. Lubicz 23 ZATRUDNI... kierownika magazynu, magazyniera, referenta ds. zaopatrzenia...

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkalowej „Podgórze” w Krakowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci w roku 1987 na terenie Dzielnicy Podgórze i Miasta Skawiny wykonanie następujących robót:

kompleksowe remonty kapitalne budynków, wyburzenie budynku przy ul. Malborska 14 oraz 10 innych obiektów...

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Visluta” — Zakład w Myślenicach ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód Nysa 522 T...

Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Krzeszowicach, ul. Zbicka 32 ogłasza, że W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje: 1. samochód Fiat 125p...

Warunkiem przystąpienia do przetargu ograniczonego jest przedłożenie zaświadczenia o ilości posiadanego gruntu lub nakazu płatniczego podatku gruntowego.

Przetarg odbędzie się w budynku dyrekcji SHRO — Krzeszowice, ul. Zbicka 32, o godz. 10 w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie.

Uczestnicy przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie Zakładu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, nie później niż w przededniu przetargu.

Pow. sprząty można oglądać na terenie Zakładu Rolnego w Krzeszowicach, ul. Kościuski 2 (poz. 2-10) oraz przy ul. Zbickiej 32 (poz. 1).

Zakład Karny w Tarnowie-Szwerczowie, ul. Chemiczna 1, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Nysa 522...

Przetarg odbędzie się w dniu 2. 02. 1987 r. o godz. 10 w siedzibie Zakładu Karnego, ul. Chemiczna 1.

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Podhale” 34-400 Nowy Targ, ul. Manifestu Lipowego 2 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie parapełtów wewnętrznych...

Przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia 1987 r. o godz. 10 w siedzibie SKR Wróblowice.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu i dniu, o godzinie 11.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR w dniu przetargu, do godz. 10 oraz przedłożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Usług Remontowych i Obsługi Szkół Dzielnicy Krzywczak Kraków, ul. Rydla 31, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód marki Star 29...

Przetarg odbędzie się w dniu 29. I. 1987 roku o godzinie 10 w siedzibie PURIOS w Krakowie przy ul. Rydla 31.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przededniu przetargu do kasy PURIOS Kraków, ul. Rydla 31.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podawania przyczyn.

PRZETARGI

Zakład Hodowli Roślin Ogrodniczych w Krzeszowicach, ul. Zbicka 32 ogłasza, że W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje: 1. samochód Fiat 125p...

Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1987 r. o godz. 10 w Bazy RBS „Cepelia” w Krakowie, przy ul. Rakowickiej 11.

Przetarg odbędzie się w dniu 26. 01. 1987 r. o godz. 10 na terenie Zakładu.

Zainteresowanych zapraszamy do oglądania pojazdu codziennie, w godz. 10-13, w Zakładzie — adres jw.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przededniu przetargu w kasie Zakładu.

W przypadku nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Narodowy Bank Polski Oddział w Zakopanem, ul. Krupówki 19, tel. 49-09 ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód ZUK A 06 furgon...

Przetarg odbędzie się w budynku Oddziału NBP w dniu 3 lutego 1987 r. o godz. 10.

Pojazd można oglądać na terenie Domu Wypoczynkowego NBP w Zakopanem, ul. Bulwary Słowackiego 14, w dniach od 26 do 30 stycznia 1987 r. w godzinach 12-15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przededniu przetargu do kasy Oddziału NBP czynnej w godzinach 8-12.

Przetarg odbędzie się w dniu 29. I. 1987 r. o godz. 11 w siedzibie Zakładu Karnego, ul. Chemiczna 1.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia 1987 r. o godz. 10 w siedzibie SKR Wróblowice.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu i dniu, o godzinie 11.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR w dniu przetargu, do godz. 10 oraz przedłożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podawania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Usług Remontowych i Obsługi Szkół Dzielnicy Krzywczak Kraków, ul. Rydla 31, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód ciężarowy Star A-29 (furgon)...

Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 1987 r. o godz. 10 w świetlicy zewnętrznej zakładu.

Pojazd można oglądać w przededniu przetargu w godzinach 9-15.

Dyrekcja Śląskiego Ośrodka Rehabilitacji Dzieci Im. W. Pastrowskiego w Rabce, ul. Dietla 5 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód marki ZIL-beczków, rok produkcji 1957...

Przetarg odbędzie się o godz. 9 dwa tygodnie po ukazaniu się ogłoszenia, na terenie zakładu w świetlicy W-3.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1987 r. o godz. 10 w Bazy RBS „Cepelia” w Krakowie, przy ul. Rakowickiej 11.

Przetarg odbędzie się w dniu 26. 01. 1987 r. o godz. 10 na terenie Zakładu.

Zainteresowanych zapraszamy do oglądania pojazdu codziennie, w godz. 10-13, w Zakładzie — adres jw.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przededniu przetargu w kasie Zakładu.

W przypadku nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Sposmasz” w Krakowie, ul. Bajczana 2 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje: — samochód ciężarowy Star 28...

Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1987 r. o godz. 10 w Bazy RBS „Cepelia” w Krakowie, przy ul. Rakowickiej 11.

Przetarg odbędzie się w dniu 29. 01. 1987 r. o godz. 11 w świetlicy na terenie Fabryki.

Pojazdy oglądać można w dniach 26, 27 i 28 stycznia w godz. 9-13 na terenie Fabryki.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przededniu przetargu w kasie Fabryki.

W przypadku nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 1987 roku, o godz. 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Narodowy Bank Polski Oddział w Zakopanem, ul. Krupówki 19, tel. 49-09 ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód ZUK A 06 furgon...

Przetarg odbędzie się w budynku Oddziału NBP w dniu 3 lutego 1987 r. o godz. 10.

Pojazd można oglądać na terenie Domu Wypoczynkowego NBP w Zakopanem, ul. Bulwary Słowackiego 14, w dniach od 26 do 30 stycznia 1987 r. w godzinach 12-15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przededniu przetargu do kasy Oddziału NBP czynnej w godzinach 8-12.

CZARTERAMI LOT-u DO USA I KANADY!

POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT — uprzejmie informują o kontynuowaniu i uruchomieniu nowych, bezpośrednich połączeń czarterowych w 1987 roku do:

NOWEGO JORKU — przez cały rok, do pięciu połączeń tygodniowo w okresie lata

CHICAGO — przez cały rok, do trzech połączeń tygodniowo w okresie lata

LOS ANGELES — co drugi piątek od 22 maja do 16 września

BOSTONU, HARTFORD, DETROIT — szereg bezpośrednich rejsów w okresie lata

TORONTO — przez cały rok, do trzech połączeń tygodniowo w okresie lata

Informacji dotyczących cen, dat przelotu, sposobu dokonania rezerwacji miejsca i zakupu biletu przelotowego Warszawa na połączeniu krajowym PLL LOT.

LOTEM NAJTANIEJ, LOTEM NAJLATWIEJ! K-11664

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG I PRODUKCI BUDOWLANYCH w Krakowie, Rynek Główny 33

przyjmie do pracy zarządcę kosztorysanta, księgową-kasjerkę

Bliższych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni w Krakowie, Rynek Główny 33, II p., tel. 21-53-36. K-11420

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PZU w Tarnowie ogłasza nabór kandydatów na likwidatorów

sezonowych szkół w uprawach. O przyjęciu ubiegają mogą się osoby z wykształceniem minimum średnim najlepiej rolniczym.

Szczegółowych informacji udziela jednostki terenowe PZU oraz Oddział Wojewódzki PZU w Tarnowie, ul. Goldammera 2. K-11167

ZAKŁADY PRZETWORSTWA TWORZYW SZTUCZNYCH Spółdzielnia Pracy w Kłaju ZATRUDNI natychmiast

na korzystnych warunkach w nowe wybudowane zakłady

kierownika produkcji, gl. energetyka, specjalistę ds. ochrony środowiska (kierownik oczyszczalni i laboratorium), technologa przetwórstwa tworzyw sztucznych...

Przedsiębiorstwo zapewni dogodny dojazd do pracy z Krakowa i Bochni.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dział Służb Pracowniczych ZPTS Spółdzielni Pracy, Kłaj 400, tel. 21-50-25. K-11466

Uwaga Inwestorzy i Wykonawcy! WOJEWÓDZKA DYREKCJA DRÓG MIEJSKICH

sawiadania, że zgodnie z ustawą o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985 r. — prowadzenie wszelkich prac w pasie drogowym dopuszczalne jest wyłącznie za zezwoleniem WDDM.

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz 10 lat pracy zawodowej w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub 3 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w jednostce projektowania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

W WBT obowiązują Zakładowy System Wynagradzania. K-10925

Nasze MIASTO

W te trudne dni zimy

Wzajemna życzliwość ułatwi nam życie

Apel prezydenta Krakowa

Utrzymujące się niskie temperatury doprowadziły do dużych perturbacji w zaopatrzeniu miasta w mleko. Utknęła m. in. jedna cysterna z 18 tysiącami litrów mleka, część pojazdów nie była w stanie wyjechać na trasy, a z innych województw nie otrzymaliśmy m. in. 7 ton twarogu. Pomimo to nie ma trudności z zakupem podstawowych artykułów spożywczych. Na miasto wyjechało o 20 autobusów i 25 tramwajów mniej, jednak liczne awarie

— „peknięcia” trakcji, zamrażanie zrotownic — poważnie utrudniły dojazd mieszkańcom do pracy. Na przystankach pojawiły się wczoraj koksiki. Dzięki temu łatwiej będzie można oczekiwać na spóźnione tramwaje.

Najwięcej problemów przysparza elektrociepłownia w Łęgu. Ledwo służy usuną jedną awarię, a już pojawiają się następne. Zamontowane urządzenia wytrzymują obciążenia do minus 20 stopni, stąd

Apel prezydenta m. Krakowa

Utrzymujące się od wielu dni trudne warunki atmosferyczne, długotrwałe spadki temperatury poniżej minus 25 st. Celsjusza poważnie utrudniają warunki pracy i życia miasta. Służby komunalne dokładają maksymalnych starań, aby złagodzić dokuczliwość skutków wyjątkowo ostrej zimy. Szczególnie trudna sytuacja wystąpiła w ciepłownictwie. W rezultacie kolejnych awarii urządzeń grzewczych w Elektrociepłowni „Leg”, dostarczające ciepło dla ponad 80 proc. mieszkańców.

Zgodnie z przyjętym programem dokonano przelazów części ogrzewania mieszkań w Nowej Hucie do Kombinatu HIL, wyłączono ogrzewanie obiektów w budowie oraz wyłączono podgrzewanie ciepłej wody użytkowej. Nieustannie przez całą dobę pracują ekipy usuwające awarie oraz służby dyżurne, pogotowia i sztab akcji „Zima”.

Pomimo wielu zakłóceń i krańcowo trudnych warunków podstawowe dziedziny życia miasta funkcjonują.

W tej sytuacji zwracam się do Obywateli o zrozumienie tych wyjątkowych warunków i niedopuszczenie do utraty: ciepła, energii elektrycznej i wody.

Wszystkich odpowiedzialnych za zabezpieczenie mieszkań, zakładów pracy i obiektów użyteczności publicznej zobowiązuję do szczególnie sumiennego wypełniania swoich obowiązków. Do dyrekcji przedsiębiorstw i instytucji zwracam się o udzielanie wszelkiej pomocy służbom komunalnym w zwalczaniu skutków zimy.

prezydent miasta Krakowa
TADÉUSZ SALWA

Apel prezydenta m. Krakowa

Utrzymujące się od wielu dni trudne warunki atmosferyczne, długotrwałe spadki temperatury poniżej minus 25 st. Celsjusza poważnie utrudniają warunki pracy i życia miasta. Służby komunalne dokładają maksymalnych starań, aby złagodzić dokuczliwość skutków wyjątkowo ostrej zimy. Szczególnie trudna sytuacja wystąpiła w ciepłownictwie. W rezultacie kolejnych awarii urządzeń grzewczych w Elektrociepłowni „Leg”, dostarczające ciepło dla ponad 80 proc. mieszkańców.

Zgodnie z przyjętym programem dokonano przelazów części ogrzewania mieszkań w Nowej Hucie do Kombinatu HIL, wyłączono ogrzewanie obiektów w budowie oraz wyłączono podgrzewanie ciepłej wody użytkowej. Nieustannie przez całą dobę pracują ekipy usuwające awarie oraz służby dyżurne, pogotowia i sztab akcji „Zima”.

Pomimo wielu zakłóceń i krańcowo trudnych warunków podstawowe dziedziny życia miasta funkcjonują.

W tej sytuacji zwracam się do Obywateli o zrozumienie tych wyjątkowych warunków i niedopuszczenie do utraty: ciepła, energii elektrycznej i wody.

Wszystkich odpowiedzialnych za zabezpieczenie mieszkań, zakładów pracy i obiektów użyteczności publicznej zobowiązuję do szczególnie sumiennego wypełniania swoich obowiązków. Do dyrekcji przedsiębiorstw i instytucji zwracam się o udzielanie wszelkiej pomocy służbom komunalnym w zwalczaniu skutków zimy.

prezydent miasta Krakowa
TADÉUSZ SALWA

Winę ponosi organizator wycieczki a nie „Lot”

Jeden z uczestników wrażliwej wycieczki do Warny organizowanej przez „Sports-Tourist” miał nie lada trudności na krakowskim lotnisku, kiedy musiał, wraz z innymi uczestnikami, oczekiwać na spóźniony odlot samolotu. „Lot” jest jedynie odpowiedzialny za przewóz pasażerów z jednego lotniska na drugie, a dowód uczestników czarteru, godziny zbiórek i inne problemy techniczne, bierze na siebie organizator czyli biuro podróży. Faktycznie w tym dniu z przyczyn technicznych samolot odleciał cztery godziny później, ale wiosanie w bilecie z tej godziny odlotu „spada” znów na przygotowującego wspólny wyjazd. Czyli: uwagi skierowane w liście naszego Czytelnika powinny być adresowane do kogo innego. Również nie PLL „Lot” są odpowiedzialni za prace różnych placówek na lotnisku. Zarząd Ruchu Lotniczego i Lotnisk Komunikacyjnych decyduje o organizacji i pracy różnych instytucji na terenie wszystkich portów lotniczych w kraju, w tym także Balic. Warto jednak by właśnie te uwagi pasażerów wzięto pod uwagę, bo przecież Balice są wyciągkiem naszego miasta dla pasażerów przylatujących z różnych stron świata.

W ub. r., jak dowiedziałem się w oddziale krakowskim PLL „Lot”, różne biura podróży zorganizowały łącznie 75 czarterów przewożąc do Burgas i Warny uczestników wycieczek.

Właścicielom i administratorom budynków mieszkalnych oraz obiektów państwowych i społecznych, o obowiązku ich dekoracji flagami o barwach narodowych, robotniczych i regionalnych w okresie od 16 do 19 stycznia br.

Wystąpienia dyskusyjantów na III Plenum KC PZPR poświęconym problematyce gospodarczej były bardzo jednoznaczne. Było wolno tolerować marnotrawstwa w działaniu i bezmyślność w podejmowaniu decyzji. Za takie właśnie pozabawione sensu działania należy uznać przygotowanie do malowania 10-kondygnacyjnego domu przy ul. Bożkowej.

Jak można malować klatkę schodową, kiedy dach przecieka i czeka już drugi rok na naprawę, a w niektórych kondygnacjach ściany są zawilgocone. Czy jeśli świeżo położona warstwa farby zacznie odpadać, kierownictwo PGM jako administrator budynku zapłaci z własnych pieniędzy kilkaset tysięcy złotych?

(żur)

Przyszłość ONZ

„Przyszłość ONZ” — to temat spotkania z red. Andrzejem S. Nartowskim, wiceprzewodniczącym Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ, które odbędzie się dzisiaj o godz. 18, w Klubie „Krakowska Kuchnia” przy ul. Wisłej 2.

Wzorem w UM Krakowa pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Krakowa Janusza Jakubowskiego odbyła się narada poświęcona zapotrzebowaniu w kruszywo na rok bieżący i najbliższe lata. Okazuje się, że produkcja kruszywa i piasku nie zaspokaja wszystkich potrzeb budowlanych w województwach krakowskim i bielskim (bowiem i to ostatnie jest zapatrywane w kruszywo przez Krakowski Zakład Eksploatacji Kruszywa). Jak zamierzył jednak zastępca dyr. Zrzeszenia Kopalni Surowców Mineralnych — Ryszard Plewa, w regionie krakowskim istnieje

Zwierzęta też oczekują pomocy

200 łabędzi na garnuszku TOZ

starzająca zazwyczaj krakowskie piekarnie. Stali już opiekunowie łabędzi troszczyć się o to, by każdy z ptaków otrzymał odpowiednią porcję pożywienia. Tylko w ten sposób jest im łatwiej przeżyć ten trudny okres.

Pomoc zimowa także nie tylko ptaków, ale także kotów i psów. Wbrew pozorom nie wszyscy właściciele tych czworonogów zdają sobie z tego sprawę.

16.55 Program dnia
17.00 Język francuski (1)
17.30 „Pięć godzin dla rodziny” — „Kolacja po japońsku” (2)
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Saga zamorska — film dok.
19.20 Piosenkarz tygodnia

PROGRAM I

8.10 Fizyka, kl. VIII
Świat dźwięków
9.00 Muzyka, kl. I — Z czego składa się piosenka
9.30 Domator
9.35 Długość przedziału
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Zabić drapieżnego ptaka” — film produkcji rumuńskiej (46)
11.50 „Szkoła dla rodziców” (46)
12.05 Apteczka domowa
13.30 TTR: Mechanizacja, sem. III — Zbiór zbóż kombajnami
14.00 TTR: Hodowla, sem. III — Użytkowanie mięsne kur
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy — Rzepak dwuzerowy
14.50 Powtórka przed maturą — Język angielski (17)
16.20 Program dnia; DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Opowieści krakowskie w Saporo
17.15 Teleexpress
17.40 Piłkarska kadra czeka
18.00 „Wielka, zimowa...” —

PROGRAM I

8.10 Fizyka, kl. VIII
Świat dźwięków
9.00 Muzyka, kl. I — Z czego składa się piosenka
9.30 Domator
9.35 Długość przedziału
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Zabić drapieżnego ptaka” — film produkcji rumuńskiej (46)
11.50 „Szkoła dla rodziców” (46)
12.05 Apteczka domowa
13.30 TTR: Mechanizacja, sem. III — Zbiór zbóż kombajnami
14.00 TTR: Hodowla, sem. III — Użytkowanie mięsne kur
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy — Rzepak dwuzerowy
14.50 Powtórka przed maturą — Język angielski (17)
16.20 Program dnia; DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Opowieści krakowskie w Saporo
17.15 Teleexpress
17.40 Piłkarska kadra czeka
18.00 „Wielka, zimowa...” —

W „Ruchu” opanowano spekulację...

Ale proszki do prania, klubowe i nivea nadal artykułami „kuszącymi”

W Krakowie działa ponad 800 kiosków. Część z nich otwiera się już o godz. 5. W tych najmniejszych placówkach handlowych sprzedaje się około 1500 artykułów plus prasę. Bardzo trudne warunki, minimum powierzchniowe, codzienne odbory towaru powodują często niedociągnięcia, które są przechwytywane przez organa kontrolne wewnętrzne i zewnętrzne. O nich właśnie mówiono na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją. Ogólna ocena przedsięwzięcia PUPIK „Ruch” wypadła pomyślnie, chociaż nie brakowało zastrzeżeń wypowiedzianych przez przedstawiciela „PIH” i przez przedstawicieli komisji, i wreszcie samych dyrektorów poszczególnych oddziałów. Ci ostatni bardzo szczegółowo przedstawili program działalności antyspekulacyjnej na swoim terenie. I tak przykładowo w Śródmieściu w 1986 roku zrobiono 618 kontroli w 240 kioskach, 191 kontroli dyscypliny pracy, 30 kontroli zgodności dostaw z fakturami oraz 12 kontroli badających jakość baterii. Trzy sprawy skierowano do kolegium, z jednym sprzedawcą rozwiązano umowę, w 59 przypadkach zwrócono pieniężnie uwagę i pobawiono premii. Aby uniknąć na przyszłość podobnych sytuacji robi się specjalistyczne szkolenia i narady ze sprzedawcami. Najbardziej chodliwym towarem, który w mgiełnicę oka znika z „Ruchów” są obecnie panierosy „klubowe”, proszki do prania i kremy „nivea”. Oczywiście sprzedawcy mogą korzystać we własnych placówkach z zakupu, ale jedynie w 3 procentach dostaw towarowych. Tak więc często zdarzają się nonsensy, gdy przykładowo sprzedawca otrzyma 10 kremów i sam kupi jedno pudełko. W przeliczeniu procentowym i w świetle przepisów już popełnił on wykroczenie.

Na posiedzeniu poświęconym spekulacji w przedsiębiorstwie wyszło również na jaw cwanictwo niektórych klientów. Przykładowo przy zakupie płyt nie życzą sobie oni przerywania na sprzeczne skłenowanie (chodzi o większe placówki „Ruchu”), za parę dni oddają płytę (prawdopodobnie przegrzana już na taśmie magnetonowa w domu) pod pretekstem złej jakości. No cóż, można i tak. (ml)

Nie manipulujmy przy kaloryferach!

Ostatnimi czasami zwiększyła się liczba awarii centralnego ogrzewania. Wielu właścicieli nagle pozabawionych ogrzewania mieszkań sięga po narzędzia i samodzielnie usiłuje usunąć przyczynę awarii, która najczęściej jest zapowietrzenie kaloryferów. Ryzyko tych dokonywanych na własną rękę manipulacji jest bardzo duże, gdyż spuszczenie wody z grzejników (to właśnie robi się nagminnie przy odpowietrzaniu kaloryferów) może doprowadzić do zachwiania, jeśli nie zalamania się systemu grzewczego w naszym mieście. Dlatego też Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej apeluje o powstrzymanie się od wszelkich własnoręcznych napraw niesprawnych urządzeń grzewczych. Podejmować mogą się tego tylko specjalistyczne ekipy MPEC bądź też dzielnicowe ekipy naprawcze upoważnione przez ciepłowników. Pamiętajmy o tym, zanim są mi sięgniemy po klucz i wężyk mienny się za usowanie awarii. Od nas też zależy czy w mieszkaniach będzie ciepło.

(koź)

Krytykownicy wyjaśniają

W związku z potatką zamieszczoną w „Gazecie Krakowskiej” z dnia 5. 12. 1986 r. dotyczącej sklepu nr 037 przy al. Słowackiego 55 w Krakowie kierownictwo „Społem” PSS Krowdrza wyraża głębokie ubolewanie i przeprosza za produkcję Zakładów Mięsnych w Krakowie, jakby nieco przeszedł apetyt.

▲ wczoraj pisaliśmy o sliśkich schodach prowadzących od pętli tramwajowej w os. Widok w kierunku osiedla, we śróde poinformowano nas o podobnej sytuacji na Salwatorze. Bezsilność wobec zimy też ma swoje granice...

ten należy do tzw. placówek „trudnych” — wydłużone godziny handlu (codziennie do godz. 20), dyżury w każdą niedzielę, trudne warunki socjalne (lokal b. zimny), Stacja niedobór pracowników — średni brak 150 osób i załoga, która w 60 proc. dojeżdża spoza Krakowa, oraz stosunkowo niewysokie zarobki, wyczerpano to powoduje, że pracownicy mają przewagę nad pracodawcą i dyskutują warunkami w przypadku tej placówki wyraźnie zawążyło.

15 grudnia br. sklep ponownie został uruchomiony.

Za ponowne malowanie zapłaci kierownictwo PGM?

Wystąpienia dyskusyjantów na III Plenum KC PZPR poświęconym problematyce gospodarczej były bardzo jednoznaczne. Było wolno tolerować marnotrawstwa w działaniu i bezmyślność w podejmowaniu decyzji. Za takie właśnie pozabawione sensu działania należy uznać przygotowanie do malowania 10-kondygnacyjnego domu przy ul. Bożkowej.

Jak można malować klatkę schodową, kiedy dach przecieka i czeka już drugi rok na naprawę, a w niektórych kondygnacjach ściany są zawilgocone. Czy jeśli świeżo położona warstwa farby zacznie odpadać, kierownictwo PGM jako administrator budynku zapłaci z własnych pieniędzy kilkaset tysięcy złotych?

(żur)

Krakowskie — dysponuje kruszywem

Zweryfikować potrzeby i zacząć produkcję...

możliwość zwiększenia produkcji, gdyż posiadamy własne złoża kruszywa. Szkolę jednak w tym, jak i które złoża eksploatować wcześniej, aby było to z korzyścią dla społeczeństwa. Nie można bowiem pod tereny do eksploatacji wyznaczać dobrzych gruntów rolniczych.

Wzrost powiedziec, ale zdarzają się przypadki pozostawiania psów na działkach (by pilnowały altanek), co oznacza nie mniej ni więcej przy takich mrozach jak skazanie ich na śmierć. Jeszcze bardziej „pieski” żywot mają teraz koty bożawione nagle schronienia (obowiązuje nakaz szczelnego zamknięcia okien od piwnic i innych tego typu pomieszczeń), walejąc się powaspanych śniegiem śmietnikami i podwórkami. Wszyscy miłośnicy zwierząt mają więc tutaj szczególnie duże pole do popisu.

(koź)

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Język francuski (1)
17.30 „Pięć godzin dla rodziny” — „Kolacja po japońsku” (2)
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Saga zamorska — film dok.
19.20 Piosenkarz tygodnia

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Język francuski (1)
17.30 „Pięć godzin dla rodziny” — „Kolacja po japońsku” (2)
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Saga zamorska — film dok.
19.20 Piosenkarz tygodnia

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Cień — 19.15; MINIATURA (pl. Duchy 2): Szklana menażeria (14 lat) — 19.30; STARY (Jagiellońska 1): Antyгона (abonamenty nieterminowe) — 17; MAŁA SCENA (Sławkowska 17): Pamiętnik wariatka — 19.30; KAMERALNY (Dol. Stalingradu 2): Korowód (spektakl dla dorosłych) — 19.15; BAGATELA (Karmelicka 6): Pierścień i róża — 11.14; LUDOWY (os. Teatralne 34): Rewizor — 18; SCENA OPERETKOWA (Lubicz 46): Carewicz — 19.15; GROTESKA (Skarbowska 2): Przygody zeglarza Sindabada — 12.15; Baśń o pięciu braciach — 10; MASZKARADA (Rynek Gl.) Dekameron — 20; STU (Krańskiego 16/18): Noc tysiąca lat — 16; FWST (Warszawska 6): Bal w Operze — 17; Ferdynand — 20.15; PIWNICA HOTELU POD RÓZĄ (Jagiellońska 1): Kabaret: Boya wina... — 22.

kina

KŁÓW (Krańskiego 34): Nad Niemnem cz. I i II (pl. 12 lat) — 16.15; FX (USA 18.1) — 20; KULTURA (Rynek 27): Karateczka z kanonu — 19.15; Żelazny Człowiek (15 lat) — 9.30, 11.45, 16; Dreszcz (USA 15 lat) — 14; DIT: Sceny dziecięce z życia prowincji (pl. 18 lat) — 18; MIKRO (Dzierżyńskiego 6): Nadzór (pl. 18 lat) — 16, 18, 20; MŁODA GWARDIA — STUDYJNE (Lubicz 15): Iluzjon: film prod. panamskiej z cyklu: Gwiazda miesięca — Fay Dunaway — 16, 18, 20; PASAZ BIELA-KA: Bajki — 12; Ucieczka z noc (USA 18 lat) — 10, 13, 15, 17, 19; SWIT DUZA SALA (os. Teatralne 10): Niekoncena się opowieść (RFN b.o.) — 16; Świt (USA 15 lat) — 18, 20; MAŁA SALA: Przyjaciół się nie zdradza (ZSRR b.o.) — 15.30; Cud niebyszy (Jug. 18 lat) — 17, 19.5; ŚWIATOWID DUZA SALA (os. Skarpie 7): Pechowice (fr. 12 lat) — 15.45; Wetherby (ang. 18 lat) — 15.45; 2-2 TRZĘSKA (Graska 50): Sułtany — 10; Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat) — 12.15; C. K. Dzierzcy (pol. 18 lat) — 16, 19.15; WARSZAWA (Stradom 15): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.30; Sygnał ostrzegawczy (USA 15 lat) — 17.45, 20; WOLNOŚĆ (18 stycznia 1): Skorumpowani (fr. 15 lat) — 18; Tajemnica starego strychu (SRS-Jug. b.o.) — 12; Amadeusz (USA 15 lat) — 15; Powrót do przyszłości (USA 12 lat) — 13; WZROZ (Zamojskiego 50): Kontratak: Kontratak (ZSRR 12 lat) — 15.30; Komandosi z Nawarony (ang. 15 lat) — 17.45; Cotton Club (USA 18 lat) — 19.45; ZWIĄZKOWIE (Grzegorzka 7): Blues Brothers (USA 15 lat) — 15.30, 17.45; Filmowe życie Z. Cybulskiego: Rozstanie (pol. 15 lat) — 20.

ALWERNIA — Chemik: Ciupcy z kosmosu (ang. 18 lat) — GDÓW — Promyk: Czy leć z nami pilot (USA 12 lat); Varioła Vera (Jug. 18 lat); KRZESZOWICE — Nowości: Czerwona hrabina I i II cz. (weg. 15 lat); MYŚLENICA — Wisła: Amadeusz (USA 15 lat); SKAWINA — Piast: Powrót do przyszłości (USA 12 lat); Ga, ga — chwala bohatera (pol. 18 lat); WIELICZKA — Górniki: F/X (USA 18 lat).

radio

PROGRAM I

DIENNIKI: 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00-8.00 Poranne sygnały. 8.05 Obserwacje. 8.15 Muz. poranna. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Zoin. wiad. 9.00-11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Muz. przed południem. 11.57 Komunik. o stanie wód. 12.40 Muz. folk. malow. 12.45 Roln. kwadrans. 13.00 Komun. 13.10 Radio kierownicze. 13.30 Pios. nasyżych przyjaciół. 13.40 Z Biłska i z daleka. 14.05-16.00 Mag. Muz. „RYTM”. 16.05 Muz. i aktualn. 17.30 Pogawki nie tylko o pios. 18.20 Interwju 87. 19.25 Odp. na listy. 19.30 Radio — dzieciom — „Białe kamienie” — cz. IV aud. 20.15 Konec. zwycię. 20.45 Nowele W. Perzyskiego. 20.55 W kilku taktach, w kilku słowach. 21.00 Komun. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kronika WOPRITV. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.30 Turyniejski ork. radiowych. 22.45 Radio-wy. Odeon. 23.10 Panorama świata. 23.25 Jazdowe granie. 0.00 Muz. nocą.

PROGRAM III

6.00-8.05 Zapraszam do Trójki. 8.10, 24 godz. w 10 min. 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 Serwis Trójki. 7.30 Politi. dla wszystkich. 8.30 Juan Marsa „Wróć pewnego dnia”. Stereo odc. 2 (powt.). 9.05 Gwiazda tyg.: Nell Diamond. 9.15 Moja kolekcja — prof. Z. Zygulski. 9.20 Mała poranna muz. 9.30 Min. poet. 10.00 Mała poranna muzyka. 10.05 Codz. pow. przed wydzw. 10.15 „Srebrne orły” odc. 7 (powt.). 10.30 Muz. Interlub. 10.50 „Przystanek sentymentalny”. 11.00 Klasyki jazzu. 11.30 „Mikrofon i piórno. 11.40 Gwiazda tyg.: Nell Diamond. 11.50 „Grendel” odc. 5 (powt.). 12.05 w tonacji Trójki. 13.00 Juan Marsa „Wróć pewnego dnia” odc. 3. 13.15 Powt. z 102. 14.00 Komun. warszawski. 15.05 Rokowe wydzw. 15.40 Moje miejsce — debiuty prozatorskie MAW. 16.00-19.00 Zapraszam do Trójki. 17.30 Politi. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 „Aktynki Trójki”. 19.00 „W Huzłonie Trójki”. 19.30 Troche swinga. 19.50 „Grendel” odc. 6. 20.00 Mini-max. 20.45 Warsztaty lit. 21.05 Farnata — mag. publ. muz. 21.48 „Zdobuśmi”. 22.05 24 godz. w 10 min. i inf. sport. 22.15 Bluzes wyciął i dziś. 22.45 Posuchacz wart. 23.00 Opata tyg.: G. Puccini „Madame Butterfly”. 23.15 Czas relaksu. 23.50 „Jedyna i ostatnia miłość” odc. 11.

PROGRAM IV

DIENNIKI: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.50.

5.00-6.30 Muz. poranne Czwórki. 6.30 Inf. sportowe. 6.30 Jez. 6.45 Muz. suplement. 6.55 Felieton programowy. 7.00 Radiowy Tyg. dla Dzieci. 7.20 W ludowych rytmach. 7.35 Kalendarz radiowy. 7.40 Szlakiem przyjaźni z pos. 6.10 „Zyć wśród zbiorowców”. 11.00 Dom i świat. 12.05 Sport. z operetką. 12.30 Czas i ludzie. 13.00 „Z życia w Tliurliurlianie”. — (Jez. pol. kl. III-IV). 9.35 „Przedśkołny karnawał” (da przedśkołny). 10.00 „Książki Robak” — (Jez. pol. kl. VIII). 10.30 Hist. muz. ockowej. 11.00 Dom i świat. 12.05 Sport. z operetką. 12.30 Czas i ludzie. 13.00 „Z życia w Tliurliurlianie”. — (Jez. pol. kl. III-IV). 13.25 „Przedśkołny karnawał” (da przedśkołny). 13.50 Male pios. 14.00-17.00 Popol. Młodych Słuch. 14.00 Klub Niebieskiej Tarczy. 14.30 Mag. Rozgł. Harc. 15.20 Między Nam: Lekture nastolatkom. 15.30 „Buziaczy w zbrozi”. 15.00 Aud. Rozgł. Harc. 16.30 Ku dalekim kulturom” (Jez. pol. kl. I lic). 17.05 Sztuka transkrypcyj. 17.55 Winiokraj. 18.30 Jez. ros. 18.50 Studio Ekspertów. 19.35 Lekture Czwórki. 19.45 Kultury sen i scenek. 20.15-21.35 Wielecór Muz. i Myśl. 21.40 NURT — Filozof. aspekty wych. i naucz. 22.00 Trzydzieści lat. 22.30 Gra o przyszłość. 23.05 Murzykoteria. 23.30 Spotk. z rep. — „Alfabet”. 23.55 Kalendarz radiowy.

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

9.20 Studencka ballada — cz. I i telewizyjnie trzłozii
10.45 Azymut
17.05 Generacja roku 2000
17.35 Wybór zawodów
18.00 Z potatnika telewizyjnego sprdawodawcy
18.20 Wieczorynka
18.30 Latarnia morską
19.10 Gospodarski notatnik
20.00 Studencka ballada — cz. II i telewizyjnie trzłozii
21.20 Program wojskowy
21.30 Praskie restauracje
22.10 Program muzyczny

PROGRAM II

16.25 Program dla pionierów
16.55 Listy otrzymane — magazyn
17.25 Psczółka Maja
17.50 Film produkcji radiodzieckiej
19.10 Wieczorynka
20.05 Labirynth — profesor Dodo
20.40 Taka mała gra — komedia
21.30 Aktualności
22.15 Przerwana wykład — film słowacko-eruzijski

Zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

szpitale

szpitale

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 (czynna całą dobę)

CHIRURG OGÓLNE: Kopernicka 40. CHIRURGII URAZOWEJ: Kopernicka 19a. CHIRURGII DZIEC.: Prokocim. LARYNGOLOGICZNY: os. Na Skarpie 65. UROLOGICZNY: Prądnicza 35. OKULISTYCZNY: Witkowiec.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe. Łaznia 14, tel. 999, zachorowania i przewozy: tel. 22-29-99. Podstaje KPR. Rynek Podgórecki — tel. 65-99-99. Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-99-99. Lotnisko (Balice) — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-99-99. Krowodrza I (Kazimierza Wielkiego 117) — tel. 33-99-99. Krowodrza II (Białoprodukcyjka 8) — tel. 34-99-99. Krzeszowice — tel. 99, Jerzmanowice, tel. 48. Proszowice — tel. 9, Myślenice (tel. 999). Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. 14, mieszkańcy 999, tel. miejsc 75-14-14. Wieliczka — tel. 22-33-54 i 73-38-66, tel. alarmowy 999, Niepolomice — tel. alarmowy 998, tel. miejski 21-02-99. Iwanowice, tel. 99 oraz Izby Przyj. wszystkich szpitali wg rejencji.

apteki

INFORMACJA APTECZNA: tel. 11-07-85 (niec).

Rynek Gl. 42 tel. 22-25-71, Długa 38, tel. 33-49-90, Pastrowskiego 83, tel. 66-60-50, Krakowska 1, tel. 65-23-21, Dzierżyńskiego 36 B, tel. 33-58-06, Nowa Huta: Centrum A, tel. 44-17-36, al. Rew. Październikowej 6, tel. 44-17-19.

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)
MYŚLENICA (Zeromskiego 10)
SKAWINA (Ogrody 101)
PROSZOWICE (1 Maja 31).

Noce dyżury pełnią apteki w:
Krzeszowicach, Sułkowiecach, Alwerni, Doboczechach, Gdowie, Słomnikach i Niepolomicach.

inne

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 55-55-64 (9-20).
TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-23).
NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): 66-80-00 (9-21.30).
POMOC DROGOWA PZMoł: ul. Kawiorz 3 — tel. 33-55-75 (7-23).
POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (al. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6-23).
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-18).
TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14-18).
INFORMACJA ONKOLOGII: tel. 21-00-60 (18-19).
ZIELONY TELEFON: 21-33-84 (7-20).

szpitale

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 (czynna całą dobę)

CHIRURG OGÓLNE: Kopernicka 40. CHIRURGII URAZOWEJ: Kopernicka 19a. CHIRURGII DZIEC.: Prokocim. LARYNGOLOGICZNY: os. Na Skarpie 65. UROLOGICZNY: Prądnicza 35. OKULISTYCZNY: Witkowiec.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe. Łaznia 14, tel. 999, zachorowania i przewozy: tel. 22-29-99. Podstaje KPR. Rynek Podgórecki — tel. 65-99-99. Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-99-99. Lotnisko (Balice) — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-99-99. Krowodrza I (Kazimierza Wielkiego 117) — tel. 33-99-99. Krowodrza II (Białoprodukcyjka 8) — tel. 34-99-99. Krzeszowice — tel. 99, Jerzmanowice, tel. 48. Proszowice — tel. 9, Myślenice (tel. 999). Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. 14, mieszkańcy 999, tel. miejsc 75-14-14. Wieliczka — tel. 22-33-54 i 73-38-66, tel. alarmowy 999, Niepolomice — tel. alarmowy 998, tel. miejski 21-02-99. Iwanowice, tel. 99 oraz Izby Przyj. wszystkich szpitali wg rejencji.

apteki

INFORMACJA APTECZNA: tel. 11-07-85 (niec).

Rynek Gl. 42 tel. 22-25-71, Długa 38, tel. 33-49-90, Pastrowskiego 83, tel. 66-60-50, Krakowska 1, tel. 65-23-21, Dzierżyńskiego 36 B, tel. 33-58-06, Nowa Huta: Centrum A, tel. 44-17-36, al. Rew. Październikowej 6, tel. 44-17-19.

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)
MYŚLENICA (Zeromskiego 10)
SKAWINA (Ogrody 101)
PROSZOWICE (1 Maja 31).

Noce dyżury pełnią apteki w:
Krzeszowicach, Sułkowiecach, Alwerni, Doboczechach, Gdowie, Słomnikach i Niepolomicach.

inne

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 55-55-64 (9-20).
TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-23).
NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): 66-80-00 (9-21.30).
POMOC DROGOWA PZMoł: ul. Kawiorz 3 — tel. 33-55-75 (7-23).
POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (al. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6-23).
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-18).
TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14-18).
INFORMACJA ONKOLOGII: tel. 21-00-60 (18-19).
ZIELONY TELEFON: 21-33-84 (7-20).

szpitale

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 (czynna całą dobę)

CHIRURG OGÓLNE: Kopernicka 40. CHIRURGII URAZOWEJ: Kopernicka 19a. CHIRURGII DZIEC.: Prokocim. LARYNGOLOGICZNY: os. Na Skarpie 65. UROLOGICZNY: Prądnicza 35. OKULISTYCZNY: Witkowiec.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe. Łaznia 14, tel. 999, zachorowania i przewozy: tel. 22-29-99. Podstaje KPR. Rynek Podgórecki — tel. 65-99-99. Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-99-99. Lotnisko (Balice) — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-99-99. Krowodrza I (Kazimierza Wielkiego 117) — tel. 33-99-99. Krowodrza II (Białoprodukcyjka 8) — tel. 34-99-99. Krzeszowice — tel. 99, Jerzmanowice, tel. 48. Proszowice — tel. 9, Myślenice (tel. 999). Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. 14, mieszkańcy 999, tel. miejsc 75-14-14. Wieliczka — tel. 22-33-54 i 73-38-66, tel. alarmowy 999, Niepolomice — tel. alarmowy 998, tel. miejski 21-02-99. Iwanow